Nr. 286. Czwartek, 16 Grudnia 1909. Rok 99.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmann l. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa: rocznie . . . 32 K., | ćwierćrocznie 8 K. — h. | półrocznie . . 16 K. | miesięcznie 2 K. 70 h.

miejscowa: rocznie . . . 24 K. | ćwierćrocznie . . 6 K. | półrocznie . . 12 K. | miesięcznie . . . 2 K.

W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują całoi półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.

Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal. za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9. W Paryżu wyłącznie Agencya: O. Adam (V. de Raszkowski) 38 Rue de Varenne.

ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY.

Przedpłata na »Gazetę Lwowską« wynosi:

W miejscu:

rocznie (od 1 stycznia do końca grudnia) . . . . . . 24 *K*
półrocznie (od 1 stycznia do 30 czerwca) . . . . 12 *K*
ćwierćrocznie (od 1 stycznia do 31 marca) . . . . . . 6 *K*
miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) . . . . . 2 *K*

Zamiejscowa:

rocznie . . . . 32 *K* — *h*
półrocznie . . . . 16 *K* — *h*
ćwierćrocznie . . . . 8 *K* — *h*
miesięcznie . . . . 2 *K* 70 *h*

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca), otrzymają »Przewodnik Naukowy i Literacki«, dodatek miesięczny do »Gazety Lwowskiej« bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, a to:

ćwierćroczni . . 1 *K* 50 *h*
miesięczni . . — *K* 60 *h*

»Przewodnik« prenumerowany osobno, kosztuje:

rocznie . . . . . 8 *K*
półrocznie . . . . 4 *K*
ćwierćrocznię . . . 2 *K*

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

OD REDAKCYI.

„Gazeta Lwowska“ rozpoczyna z pierwszym stycznia setny rok istnienia. W fejletonie, obok listów z Warszawy, Krakowa, Wiednia, Petersburga, Londynu, Paryża, Berlina, Monachium, Rzymu i t. d., zamieszczać będziemy prace wybitnych polskich pisarzy, między innymi: Teodora Jeske-Choińskiego, Maryana Dubieckiego, Maryana Gawalewicza, Franciszka Rawity-Gawrońskiego, Hajoty, Kornela Makuszyńskiego, Elizy Orzeszkowej, Zygmunta Sarneckiego, Kazimierza Tetmajera, Gabryeli Zapolskiej, Henryka Zbierzchowskiego i w. i. Najnowsze wydawnictwa, Teatr, malarstwo, rzeźba, muzyka — będą nadal omawiane wyczerpująco i rzeczowo.

W tece „Przewodnika Naukowego i Literackiego“ posiadamy prace najwybitniejszych polskich historyków i krytyków literatury.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

W niedzielę, dnia 12 grudnia b. r., o godzinie 12 w południe odbył się w Arcyksiążęcym pałacu w Wiedniu Chrzest św. urodzonego w dniu 4 grudnia b. r. Syna Ich Ces. i Król. Wysokości Najd. Arcyksięcia Leopolda Salvatora i Najd. Arcyksiężny Blanki, dokonany przez nadwornego i zamkowego proboszcza, JE. ks. biskupa dr. Wawrzyńca Mayera, przy którym nowonarodzony Arcyksiążę otrzymał imiona: Karol, Pius, Marya, Adelgunda, Blanka, Leopold, Ignacy, Rafael, Michał, Salvator, Cyryl, Anioł, Barbara.

Jako Rodzice chrzestni fungowali: Jego Świątobliwość Papież Pius X. i Jej Król. Wysokość Adelgunda, hrabina Bardi; ci zastąpieni byli przez nuncyusza Apostolskiego JE. msgr. Gennaro Granito di Belmonte i Jej Ces. i Król. Wysokość Najd. Arcyksiężnę Maryę Immakulatę.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 15 grudnia.

Rada państwa.

Z Koła polskiego.

Koło polskie prowadziło wczoraj wieczorem w dalszym ciągu rozpoczęte przed południem obrady nad traktatami handlowymi.

Dyskusyę uznano za poufną. Uchwał nie powzięto.

Dalszy ciąg obrad dziś o godz. 4 po południu.

Z Izby posłów.

Na wczorajszem posiedzeniu Izby, jak już doniesiono, uzasadniał p. Trylowski nagłość swego wniosku o kolędnikach. Przemówienie jego trwało do godz. 3 m. 15 po południu.

Mowca uskarżał się w niem na nadużycia przy wyborach gminnych w Galicyi, na gnębienie chłopów przez żandarmów, którym to uchodzi bezkarnie.

Urzędnicy — mówił — którzy złożyli przysięgę, służą celom partyjnym polskim, a nie interesom Państwa. Wyszukuje się rozporządzenia z czasów przedmarcowych, ażeby uciskać Rusinów. Także rozporządzenie z 28 maja 1887 służy do prześladowania chłopów ruskich w drodze administracyjnej. W szczególności żali się mowca na prześladowanie „Siczy“.

Po przemowie Wszechniemca p. Edwarda Stranskyego, wniósł p. Forstner zamknięcie dyskusyi.

P. Łahodyński wniósł imienne głosowanie nad tym wnioskiem. Propozycya ta nie uzyskała potrzebnego poparcia, w zwykłem więc głosowaniu uchwalono zamknięcie dyskusyi 160 głosami przeciw 47.

Mowcy generalni pp. Forstner i Schachinger zrzekli się głosu, poczem ponownie zabrał głos p. Trylowski, jako wnioskodawca, celem wywodu końcowego.

Mowca wyraził ubolewanie z powodu, że socyalni demokraci, którzy rzekomo są obrońcami wolności i postępu, połączyli się z największymi nieprzyjaciółmi wolności, aże-

---

8)

Oswald Balzer.

Jeszcze o punktach spornych pisowni polskiej.

(Ciąg dalszy).

Ujemne następstwa wprowadzenia pisowni *-ja* ujawniły się już częściowo w praktyce. Przeciwko jednemu z nich wystąpił słusznie zeszłoroczny protest. W najnowszych wydaniach poetów naszych zmienia się częstokroć w wyrazach zakończenia *-ia -ya,* pojęte przez autorów jako dwuzgłoskowe, na jednozgłoskowe *-ja.* Zmienia się przez to ich wartość dźwiękową, narusza rym albo rytm, albo obie rzeczy razem. Nie pomogą tu półśrodki, do jakich dla odparcia tego zarzutu sięgają zwolennicy nowej pisowni, żeby tam, gdzie tego wymaga rym, zostawić pisownię dawniejszą, jako „zabytek archaiczny“, gdzie zaś ten moment nie rozstrzyga, żeby używać pisowni *-ja.* Posługując się naprzemian dwiema różnemi pisowniami, dojdziemy do osobliwej pstrocizny w wydawnictwach, na której one z pewnością nie zyskają. „Nie należy się (zresztą) łudzić: — stwierdza trafnie wywód Akademii — w wydaniach popularnych, które rozchodzą się w tysiącach egzemplarzy, a nad któremi nie czuwa zwyczajnie ręka umiejętnego, troskliwego wydawcy, przyszłoby do szpetnego skażenia poezyi pod względem prozodyi i rymu“ (Ak. 13. 14).

Ważniejsze jeszcze jest następstwo inne, bo prowadzące wprost do tworzenia błędnych form gramatycznych. Jeżeli w 1 przyp. l. poj. mówimy *religja, racja,* to w 2 przyp. l. mn. należy według ogólnych prawideł mówić: *religji, racji;* tak też tworzą tę formę pp. reformatorowie. Jeżeli jednak w słowach tych słyszymy w 1 przyp. l. poj. głos *i* lub *y,* to w 2 przyp. l. mn. należy mówić: *religij, racyj* (por. *szyj, żmij*). Poprawną jest tylko forma ostatnia; jej zasadność odczuwamy tak dalece, że odwoływano się do niej jeszcze niedawno jako do jednego z poważniejszych argumentów, przemawiającego za pisownią *-ia -ya.* Pp. reformatorowie usunęli zarzut krótkim „nakazem“: ponieważ w 1 przyp. l. poj. pisać należy *-ja,* przeto w 2 przyp. l. mn. będziemy pisali *religji, racji.* Jest w tem niewątpliwie ścisła konsekwencya, tylko że zarazem także zlekceważenie rzeczywistej, prawidłowej formy językowej. Możemy teraz rzecz odwrócić: ponieważ należy pisać *religia, racya,* przeto tworzymy też formy *religij, racyj.* Jeżeli w pismach XVII. i XVIII. w. spotykamy nieraz 2 przy. l. mn. w formie n. p. *przeszłych konstytucyi,* to niechże będzie wolno przypomnieć, na co gdzieindziej pp. reformatorowie pilną zwracają uwagę, że wtedy *i* zastępowało też *j,* n. p. *seym ordynaryiny (= ordynaryjny).*

Poza kwestyą pisowni *-ja* wzgl. *-ia -ya* w zakończeniach, nasuwa się do rozpatrzenia inne jeszcze, z tamtem bezpośrednio złączone pytanie: jak w wyrazach, przejętych z obcych języków, pisać należy takież same dźwięki *(-ia, -ie. -io, -iu),* jeśli się one pojawiają w którejkolwiek z środkowych zgłosek? I to jest druga część zagadnienia. Należałoby oczekiwać, że jeśli rozwiązanie pytania pierwszego było trafne *(-ja* w zakończeniach), to zastosowanie tej samej reguły w pisowni zgłosek środkowych nie będzie przedstawiało żadnych trudności, ani też prowadziło do błędnych wyników. Kwestya druga jest zatem poniekąd probierzem wartości całej teoryi w zastosowaniu jej do rozwiązania kwestyi pierwszej. Mało kiedy jednak probierz uwydatnił tak jaskrawo słabe strony teoryi, jak właśnie w wypadku niniejszym.

Zarysowały się pod tym względem przedewszystkiem dwie grupy odmiennych poglądów pomiędzy samymi reformatorami. Jedna z nich jest więcej konsekwentną, i żąda, żeby odnośne dźwięki w zgłoskach środkowych pisać w zasadzie według tej samej modły, jak i w zakończeniach, zatem: *-ja -je -jo -ju,* dopuszcza jednak pewnych wyjątków na korzyść pisowni *-ia -ya* tudzież *-ija -yja.* Należą tu prof. Brückner, Kryński, tudzież (wydawany przez tego ostatniego uczonego wraz z kilku innymi lingwistami) Słownik warszawski (Słow.), dzieło monumentalne, prawdziwa chluba naszej literatury leksykograficznej, które niestety niemało ucierpiało skutkiem zastosowania pisowni zmodernizowanej. Drugą grupę poglądów przedstawiają uchwały areopagu lingwistów: sekcyi ortograficznej zjazdu Rejowskiego i Komisyi językowej Akademii; broniąc pisowni *-ja* w zakończeniach, uznają one same, mniej konsekwentnie od tamtych badaczów, że co do zgłosek środkowych zasada ta nie da się zastosować szablonowo; dopuszczają tu zatem pisowni według pięciu rozmaitych typów: *-ja -ia -ya -ija -yja* (Kom. Pr. 17, Ort. 2, Kom. Ref. 7).

Pomijamy na razie pogląd Sekcyi i Komisyi, usuwamy też chwilowo z pod rozpatrzenia wyjątki, jakich na korzyść innych pisowni dopuszczają prof. Brückner i Kryński; zastanowimy się na razie wyłącznie nad sprawą stosowania pisowni *-ja* w zgłoskach środkowych, którą uczeni ci stawiają na ogół jako zasadę obowiązującą.

Rozumie się, że *-ja* ma tu wejść przedewszystkiem do tych wszystkich zgłosek, w których *i (y)* znajduje się w stanie mniej lub więcej zredukowanym, n. p. *Medjolan, Juljusz, fizjologja, bibljoteka.* Reforma co do tych wyrazów zadziwia nas stosunkowo najmniej: jest ona prostym odpowiednikiem teoryi o stosowaniu pisowni *-ja* w zakończeniach. Prawda, że i tutaj jeszcze będziemy musieli zestawić *klawjaturę* z *kawiarnią,* t. z. przyjmując wymawianie *j* w *klawiaturze,* oddamy ten sam głos dwu rozmaitymi sposobami *(wja, wia).*

Gorzej ma się rzecz z całym szeregiem innych wyrazów, gdzie w odnośnem miejscu słyszymy najwyraźniej obok niezredukowanego głosu *i (y)* jeszcze drugi, odrębny głos, wyrażony przez następującą samogłoskę, zatem razem dwie odrębne równowartościowe zgłoski, które jednak zmodernizowana pisownia każe oddawać przez jednozgłoskowe *-ja,* n. p. *aprjoryczny, djurnista, hjacynt, hjeroglif,* zam. *apryoryczny, dyurnista, hiacynt, hieroglif.* Następuje tu wprost zmiana wartości dźwiękowych wyrazu, skracająca je, wbrew rzeczywistości, o jednę zgłoskę. Dodam, że jest to wypadek bardzo częsty, z Słow. warsz. możnaby tu przytoczyć całe setki wyrazów.

Bardzo dobitnie ujawnia się ten błąd w licznej grupie wyrazów, zaczerpniętych z jęz. grec., gdzie je utworzono przez połączenie początkowego *dià* z jakąkolwiek osnową rzeczownikową. Mamy „nakaz“ pisania: *djabetyk, djagnoza, djagram, djalekt, djalog,* choć jako żywo, wierniejsi w tem etymologii wyrazów, nie potrafimy ich wymówić inaczej, jak: *dyabetyk, dyagnoza, dyagram, dyalekt, dyalog,* z osobna zaznaczając *y* (tutaj niezredukowane) i z osobna następujące po nim *a.* Dostał się w owo towarzystwo także *djarjusz,* nie mający nic wspólnego z greckiem *dià,* wymagający jednak tak samo ze względu na odrębność głosów *y* i *a,* wymawiania i pisowni: *dyaryusz.* Podejrzywam, że pobudką tak radykalnego stosowania pisowni *dja-* stał się tym razem Bogu ducha winien *dyabeł* i równy mu (co do wymawiania) *dyak,* oba wyrazy, pochodne także z greckich słów z *dià-* na początku, ale przejęte rychło do naszego języka i w pospolitem użyciu nawet co do budowy przekształcone, tak, że prawie zatraciliśmy poczucie obcego ich pochodzenia. W tej przetworzonej, spolszczonej formie nastąpiła też wyjątkowo redukcya głosu *y,* który zmodernizowana pisownia wyrażać chce przez *j;* przyjąwszy tu owę zasadę, zastosowano ją konsekwentnie, choć błędnie, do wszystkich innych wyrazów, złożonych z greck. *dià-,* choć tam redukcyi takiej nie ma.

(Ciąg dalszy nastąpi).

by przedstawicielom uciskanego narodu ruskiego nie dać przyjść do głosu. Także u Niemców chwiejne jest pojęcie wolności. Parlament austryacki — ciągnął mowca dalej — nie może istnieć, jeżeli prawa wolnego narodu w Austryi są ignorowane, jeżeli znosić się będzie, iż narodowi temu odbiera się zupełnie możność istnienia. Rusini nie mają najmniejszego interesu w istnieniu parlamentu, a także nie obawiają się jego rozwiązania. Być może, iż nowy parlament da im tę wolność, której obecny nie chce im przyznać.

Mowca wygłosił następnie dłuższy ustęp przemowy po rusku, poczem oświadczył w języku niemieckim, że ci posłowie, którzy dziś głosują przeciw Rusinom, przyjdą kiedyś do przekonania, iż w Galicyi wschodniej konstytucya i swobody obywatelskie utraciły moc obowiązującą. Posłowie głosujący przeciw Rusinom — mówił p. Trylowski — dopuszczają się wielkiej krzywdy wobec narodu, liczącego 4 miliony. Rusini z wszelkich sił starać się będą, aby w Galicyi znikły wszelkie pozostałości z czasów przedmarcowych. Posłowie ruscy spełniają swój obowiązek, a kogokolwiek ożywia duch postępu, nie zechce dopuścić, aby czteromilionowy naród ginął w jarzmie.

Nagłość wniosku odrzucono i posiedzenie przerwano, następne odbędzie się w dzisiaj z tym samym porządkiem dziennym.

Interpelacye wnieśli między innymi p. Diamand w sprawie napomnienia udzielonego przez dyrekcyę policyi we Lwowie miejscowej grupie austryackiego Stowarzyszenia funkcyonaryuszy ubezpieczeniowych; p. Trylowski w sprawie nadużyć w kopalni soli w Kosowie; p. Petrycki w sprawie braku książek szkolnych dla ruskich gimnazyów państwowych w Galicyi; p. Staruch w przedmiocie stosunków w 24 p. p. w Kołomyi.

Z komisyi budżetowej.

Komisya budżetowa odbyła wczoraj posiedzenie pod przewodnictwem p. Chiarego. Obecni byli również PP. Ministrowie: baron Bienerth, Haerdtl, Biliński, Weiskirchner, hr. Stürgkh, Wrba, Ritt.

Przedewszystkiem przystąpiono do dalszego ciągu obrad nad ustawą o kontyngencie spirytusu i uchwalono 21 głosami przeciw 18 przejść do dyskusyi szczegółowej, w której uczestniczyli pp.: Stanek, Steinwender, Diamand.

P. Minister dr. Biliński zwrócił uwagę na to, iż na razie idzie tylko o tymczasowe przedłużenie obowiązującej ustawy o rok jeden i że wszystkie poruszone w komisyi sprawy będzie można omówić podczas obrad nad definitywną ustawą, którą już Izbie przedłożono, w której jednakże można dokonywać jednostronnych zmian, tyczących się postanowień, które ułożono z Węgrami według ustaw ugodowych.

Po przemowie sprawozdawcy p. Battaglii, projekt ustawy przyjęto.

Przyjęto również rezolucyę p. Steinwendera, wzywającą Rząd, aby przy sposobności ostatecznego uregulowania podatku od wódki, uwzględnił stopniowe zniżenie zarówno kontyngentu, jak i napięcia między kontyngentem a ekskontyngentem spirytusu.

Odrzucono rezolucyę p. Diamanda, wzywającą Rząd, aby przy sposobności nowego uregulowania ustaw podatkowych co do alkoholu, zniósł kontyngent alkoholu.

Przyjęto rezolucyę p. Staneka, wzywającą Rząd, aby kontyngent, jaki zostanie wolny, rozdzielono przedewszystkiem między związkowe gorzelnie spirytusu i uwzględniono przedewszystkiem te, które żadnego stałego kontyngentu nie posiadają.

Komisya przystąpiła z kolei do dyskusyi nad prowizoryum budżetowem.

P. Sylvester wskazał na ogromną wysokość austryackiego długu kolejowego, który wymaga wydatku państwowego 122 milionów na skarb kolejowy.

P. Steinwender wywodził, że należy do prowizoryum budżetowego wciągnąć — zanim nastąpi definitywne uregulowanie — podwyższony podatek dochodowy w wyższych klasach, podatek od dywidend i tantyem, zreformowany podatek spadkowy.

P. Wacław Kotlarz oświadczył imieniem swego stronnictwa, że ani temu Rządowi, ani przyszłemu nie może uchwalić budżetu póty, póki nie będzie zapewniona równość w składzie gabinetu między Niemcami a innymi narodami, bez wyjątku co do Ministra spraw wewnętrznych.

P. Kramarz oświadczył, że do Izby demokratycznej, utworzonej przez zaprowadzenie powszechnego głosowania, o większości słowiańskiej, musi być zastosowana administracya jakoteż skład Rządu. Unia słowiańska żąda równego, co do liczby i znaczenia rozdziału tek ministerialnych, z wyłączeniem tek Prezydenta Ministrów i Ministra obrony krajowej. Prezydent Ministrów musi stać ponad stronnictwami. Minister spraw wewnętrznych nie koniecznie musi być parlamentarzystą, ale teka ta musi przypaść w udziale jednemu z dwu bloków. Nie chcąc bynajmniej ograniczać praw Korony co do mianowania Ministrów, Unia słowiańska występuje za stworzeniem stosunków uregulowanych, które dawałyby rękojmię, że rządzić się będzie sprawiedliwie wobec wszystkich narodów. Ponieważ Korona nie pragnie niczego innego, przeto Unia sądzi, że żądaniem swem nie nakłada na Koronę wcale ograniczeń. Aby nie kompromitować idei zdemokratyzowania Rządu, Unia domaga się przedewszystkiem utworzenia Rządu pozaparlamentarnego, który przygotowałby rzeczone podstawy dla Rządu parlamentarnego. Unia słowiańska, która walkę tę będzie do końca prowadziła, nie da się przestraszyć żadnemi pogróżkami.

Mowca nie sądzi, aby znalazł się jakikolwiek mąż stanu, który mógłby przedsięwziąć coś takiego, co mogłoby doprowadzić narody słowiańskie Monarchii do rozpaczliwego oporu. Położenie zagraniczne jest takie, że nie można przedsiębrać nic przeciw większości narodów, co je mogłoby doprowadzić do zwątpienia i rozpaczy. Położenie zagraniczne zmusza czynniki decydujące do uwzględniania nietylko usposobienia panującego wśród Niemców, lecz i tego, jakie usposobienie panuje wśród Słowian.

Mowca omawiał następnie proces Friedjunga i nazwał rzekomą instrukcyę serbskiego ministra spraw zagranicznych Milovanovica dla posła serbskiego w Wiedniu prostym zuchwałym fałszem. Zawarty tam ustęp o propagandzie wszechsłowiańskiej zalicza mowca do najgłupszych rzeczy, jakie istnieją. Niezrozumiałe jest, żeby chciano uzasadniać aneksyę Bosnii przez podobne głupie wymysły i fałszowanie aktów.

Główną zasadą neoslawizmu, który niema nic innego na celu, jak kulturalne i gospodarcze zbliżenie wszystkich Słowian, jest poszanowanie istniejących granic. Przed aneksyą, podczas konferencyi w Petersburgu, wzniesiono na wielkim bankiecie toast na cześć austryackiego Monarchy, a toast ten przyjęto z entuzyazmem. Że po aneksyi stosunki się zmieniły, nie jest wynikiem neoslawizmu, lecz polityki zagranicznej.

Mowca zarzucił prezydentowi sądu w procesie Friedjunga stronniczość i wyraził nadzieję, że Chorwaci, którzy spodziewali się, że znajdą w Wiedniu bezstronność, nie zawiodą się w swych nadziejach.

W końcu oświadczył mowca, że narody reprezentowane w Unii słowiańskiej, prowadzić będą dalej walkę z obecnym systemem, aż zaprowadzony będzie system, który da rękojmię, że Rządy będą bezstronne i sprawiedliwe dla wszystkich narodów Monarchii.

Na tem obrady przerwano.

Następne posiedzenie komisyi dziś po południu.

Z innych komisyj.

Komisya regulaminowa na wczorajszem posiedzeniu postanowiła, w myśl wniosku pp Adlera, Conciego, Gessmanna, Hormuzakiego, Romańczuka i Udrzala, powiększyć liczbę Wiceprezydentów Izby z 5 na 7.

Komisya drożyźniana wybrała wczoraj przewodniczącym p. Hribara, a zastępcami jego pp. Staniszewskiego i Demla. Na posiedzeniu, które niebawem ma się odbyć, rozpocznie się dyskusya ogólna nad sprawą drożyzny i nad zarządzeniami, które mają być wydane dla jej zażegnania. Postanowiono prosić Rząd, żeby dostarczył komisyi materyałów co do cen mięsa, bydła i paszy, jakoteż co do taryf towarowych i przewozu środków żywności.

Komisya dla sprawy buraków cukrowych ukonstytuowała się wybierając przewodniczącym p. Udrzala.

Komisya dla sprawy stosunków gospodarczych z Węgrami wybrała przewodniczącym p. Witteka.

Wiedeń. Komunikat z wczorajszego posiedzenia niemieckiego stronnictwa agrarnego opiewa:

Po dłuższej dyskusyi jednogłośnie zgodzono się na to, że stronnictwo nie może czynić głosowania za ustawą upełnomocniającą zawisłem od przedłożenia kompensacyjnego. Stronnictwo uważa ustawę upełnomocniającą z nieograniczonem pełnomocnictwem za zgubną dla rolnictwa, a w szczególności dla hodowców bydła. Stronnictwo zastrzega sobie wolność głosowania wobec oporu Rządu co do cofnięcia ustawy upełnomocniającej.

Wiedeń. Przez cały dzień wczorajszy toczyły się posiedzenia klubów i konferencye Rządu ze stronnictwami.

Deputacyi posłów agrarnych, która jawiła się u bar. Bienertha, P. Prezydent Ministrów — jak donosi *Neue Fr. Presse* — oświadczył, że jeżeli traktat handlowy z Rumunią w Izbie zostałby odrzucony, to P. Prezydent Ministrów widziałby się zmuszony Izbę rozwiązać.

Na razie tylko dwa wnioski nagłe, postawione przez Rusinów, stanowią przeszkodę do porządku dziennego.

Obrady komisyi parlamentarnej Unii słowiańskiej nie doprowadziły do żadnego wyniku. Następne posiedzenie komisyi parlamentarnej Unii słowiańskiej zwołano na dzisiaj rano.

Na razie sytuacya pozostaje zupełnie niewyjaśniona.

Co do obstrukcyi Rusinów, to słychać, jakoby oświadczyli, że za pewne ustępstwa daliby się uspokoić, jednakowoż stanowisko agraryuszów czeskich daje powód do poważnych obaw.

---

11)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

TAJEMNICA LILIOWEGO POKOJU.

(Jules de Gastyne: „Le mystère de la chambre mauve).

(Ciąg dalszy).

VI.

Mina podłożona.

Z nieznużoną zapobiegliwością, która go charakteryzowała, Just zabrał się do dzieła natychmiast po odejściu margrabiego. Tembardziej chodziło mu o powodzenie, że z taką pewnością zaręczył margrabiemu, iż wszystko dobrze pójdzie. Porażka byłaby dla biednego człowieka nadto okrutna. I dla niego samego byłoby to upokorzeniem, które trudnoby mu było przenieść, tembardziej, że musiałby wyrzec się ukarania jednego z najbezczelniejszych i najpodlejszych zbrodniarzy, których dotychczas w życiu spotykał. Lecz za każdym krokiem, który mistrz detektywów musiał uczynić teraz, spotykało go nowe zadowolenie.

Wziąwszy z sobą kłębek czarnego jedwabiu, zabrany z szuflady hrabiego, kazał się zawieść na ulicę Pergolèse, gdzie ten jedwab był kupiony, jak świadczyła etykieta na papierze owiniętym wokoło kłębka. A ten adres ulicy Pergolèse, bliskiej ulicy Weber, gdzie był pałacyk księżnej Juany, kochanki hrabiego, był dla Justa nową wskazówką. Był przekonany, że księżna sama dostarczyła jedwabiu hrabiemu, którego namówiła, aby się pozbył swojej żony; wskazała mu, jak ma postąpić, aby nie być podejrzanym o tę zbrodnię.

Sklep przy ulicy Pergolèse był małym handelkiem norymberszczyzny, utrzymywanym przez starą kobietę, która mieszkała tam sama jedna ze swoim kotem, ładnem, czarnem zwierzątkiem, który całymi dniami mruczał, siedząc na ladzie. Klienci musieli być rzadkością w sklepiku, bo wejście Justa stało się prawie ważnym wypadkiem.

Kupcowa powstała szybko ze swego krzesła i oddała się na usługi gościa. Była gotowa przedstawić mu większą część swoich towarów, lecz detektyw powstrzymał ją ruchem ręki.

— Nie przychodzę, aby coś kupić, tylko potrzebuję pewnego wyjaśnienia, którego może pani zechce mi udzielić.

— Żałuję — odrzekła kobieta — że nie jesteś pan klientem, lecz niemniej jestem na pana usługi. O co panu chodzi?

Just wyjął z kieszeni kłębek jedwabiu.

— Nieprawdaż, że tutaj ten jedwab był kupiony?

Kupcowa nałożyła okulary i popatrzyła.

— Tak, panie. Zresztą jest napis. Kładę zawsze mój adres na towarach, które sprzedaję. To mi robi reklamę. I przypominam sobie nawet, że ten jedwab niedawno sprzedałam. Nie wiele sprzedaję tego jedwabiu, może dwa lub trzy kłębki na rok. Nie posiadam wielkiej klienteli. Wielkie magazyny chleb odbierają.

— A czy zna pani kobietę, której pani ten jedwab sprzedała? — spytał Just przerywając to opowiadanie.

Stara zdawała się szukać w pamięci. I nagle zawołała:

— Ależ tak, wybornie. Sprzedałam go młodej dziewczynie, pannie służącej jednej pani, która mieszka tu blisko, poczekaj pan, księżna... nie przypominam sobie tego dziwnego nazwiska!

— Księżna de la Tore

— Tak rzeczywiście! Wszystkie te obce nazwiska nie trzymają się głowy. Tak samo, jak imię służącej, także dziwaczne. Nazywa się Conception, jak mi się zdaje. Śmiesznie, nieprawdaż? Czyby kto u nas tak się nazywał?

— I jesteś pani pewna, że się nie mylisz? — zapytał detektyw, znowu przerywając gadaninę kupcowej.

— Całkiem pewna. Nie sprzedałam drugiego kłębka w tym roku.

Just był uradowany. Wszystko szło lepiej i prędzej niż śmiał się spodziewać. Wszystko, co przypuszczał, czego się domyślał, stawało się realne, dotykalne, aby się lepiej wyrazić. Zbrodnia była uplanowana, obmyślona przez oboje kochanków, a księżna dostarczyła hrabiemu sposobów, aby ją wykonać.

Pożegnał kupcowę i postanowił zbliżyć się do owej Conception, która służyła księżnej za posłańca, aby kupić jedwabiu. Czy była wspólniczką zbrodni, czy o niczem nie wiedziała? Oto czego trzeba się dowiedzieć.

Justowi nie przyszło z trudnością odnaleźć pałac księżnej, gdyż wszyscy w tej ulicy go znali. I poszedł do małego bandelku wina naprzeciwko, gdzie zasiadł, myśląc sobie, że z pewnością służba pałacowa musi tam zachodzić w wolnych chwilach. Nie mylił się. Po za większą salą od wejścia znajdowała się druga, mała i ciemnawa; ludzie w liberyi grali tam w *manille* z dwoma mieszkańcami tej dzielnicy. Usiadł obok nich i wkrótce łatwo mu było zrozumieć z ich rozmowy, że należeli do służby księżnej.

Poczekał więc, paląc papierosy i pijąc piwo, aż skończyli partyę i gdy powstali z miejsc, zaczepił jednego z nich, który wydawał się przystępniejszy i wesoły, ponieważ był wygrany. Zapytał go, czy niema pomiędzy służbą w pałacu pewnej młodej dziewczyny, zwanej Conception.

— Ach! — odrzekł zapytany. — Hiszpanka? naturalnie. Jest panną służącą. Czy chciałbyś pan z nią mówić?

— Mam dla niej ważną wiadomość, a nie chciałbym wywoływać jej z domu jej państwa, bo się obawiam ją skompromitować.

Służący mrugnął okiem znacząco.

— Rozumiem. Przyszlę ją tutaj.

I odszedł śmiejąc się. W chwilę potem, młoda dziewczyna z czarnymi włosami, z onieśmieloną minką, dość ładna, mająca na sobie fartuszek obszyty koronkami, ukazała się u wejścia do sali handlarza winem.

— Jest tu ktoś, co chciał ze mną się widzieć?

— Ten pan — rzekł kupiec, ukazując Justa.

Młoda dziewczyna poczerwieniała, spojrzała na detektywa i rzekła:

— Czy ze mną pan chce mówić?

— Tak, moja piękna panienko — odrzekł Just najuprzejmiejszym głosem.

Młoda Conception się obruszyła.

— Ależ panie, ja pana nie znam!

— Wiem o tem, moje dziecko, ale przychodzę w imieniu kogoś, kogo znasz.

Młoda dziewczyna jeszcze bardziej się zarumieniła.

I natychmiast:

— Gabryel?

— Właśnie on.

— Czemuż nie przyszedł?

— Nie mógł — rzekł Just i zaraz dodał: — Ale nie możemy tutaj rozmawiać. Czy zechcesz, panienko, napić się czegoś chłodzącego ze mną, w małym gabinecie, gdzie będziemy mogli całkiem swobodnie pomówić z sobą?

Młoda dziewczyna się wahała. Patrzyła na detektywa niespokojnym wzrokiem.

Just zaczął się śmiać.

— Och! — zawołał — nie masz się czego obawiać. Nie myślę ci się zalecać, panienko. O nim właśnie chcę z tobą mówić.

— A więc, chodźmy — rzekła subretka.

I zdecydowała się wejść do małej salki, której drzwi Just otworzył. Gdy usiedli oboje przy stole, detektyw zapytał młodej dziewczyny czego by się chciała napić. A gdy im przyniesiono dla niej syrop porzeczkowy a dla niego kieliszek koniaku, Conception rzekła:

— Muszę się spieszyć. Mogą mnie potrzebować lada chwila. Powiedz mi pan prędko, czego Gabryel sobie życzy.

Just wyjął z kieszeni kłębuszek czarnego jedwabiu i rzekł do zdumionej dziewczyny:

— Czy to panienka kupowała ten jedwab?

— Ten jedwab? Tak, możliwie. Czemu pan mnie o to pyta? Jaki to może mieć związek?...

— Z Gabryelem? Żadnego.

— Ależ, w takim razie, skłamałeś pan przedemną!

Młoda dziewczyna chciała wstawać.

Just ją powstrzymał.

— Słuchaj mnie, moje dziecko. To rzecz bardzo ważna!

— Co? co jest takie ważne?

— To, co się dzieje. Możesz być strasznie skompromitowana.

Conception zbladła jak płótno.

— Skompromitowana? Ja? a dlaczego?

— Zaraz ci powiem. Ach! nic by nie było z waszej miłości z Gabryelem.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Nowy gabinet włoski.

(卄) Baron Sonnino, dotychczasowy przywódca konserwatywnej opozycyi w Izbie, utworzył wreszcie swój gabinet bez udziału demokratycznej lewicy, gdyż nie chciał wciągnąć do swego programu ani reformy ustawy szkolnej w duchu bardziej antikatolickim, ani reformy prawa małżeńskiego. P. Sonnino w polityce wewnętrznej nie pójdzie tedy w kierunku radykalnym, ale utrzyma się w ramach mniej więcej tego samego systemu rządowego, którego przedstawicielem był jego poprzednik. Tylko reforma ustawodawstwa skarbowego, którą przedłożył Giolitti i który podobno z umysłu przyśpieszył swój upadek, zostanie na razie albo zupełnie uchylona z porządku dziennego, albo będzie opracowana na innych zasadach, a zwłaszcza silnie zwalczany projekt podatku osobisto dochodowego z wysoką skalą progresywną, nawet po gwałtownem przerobieniu i złagodzeniu jego postanowień, nie mógłby obecnie liczyć na poparcie większości parlamentarnej. Zdaje się jednak, iż Sonnino wogóle nie podejmie teraz żadnej reformy podatkowej, bo półurzędowy jego organ *Giornale d' Italia* wylicza główne punkty programu nowego gabinetu, ale o sprawach finansowych nie wspomina. Jeden z tych punktów zapowiada szybszy i racyonalniejszy rozwój siły zbrojnej tak lądowej, jak morskiej. Nie wskazano wprawdzie szczegółów tego rozwoju, ale jeżeli wogóle ma on być szybszy, to wymagać będzie zwiększonych wydatków, dla których dostarczyć mogą pokrycia tylko nowe źródła dochodów. Może o nich pomyśli p. Sonnino później, gdy się zatrze wrażenie niepopularnych projektów podatkowych jego poprzednika.

Większość parlamentarna, która z powodu tych podatków dnia 2 grudnia obaliła gabinet Giolittiego, złożona była z tak różnorodnych pod względem politycznym żywiołów, iż nie mogła ona stanowić podstawy dla utworzenia nowego rządu. Składała się ona bowiem z prawicy, z lewego centrum, demokratycznej lewicy i skrajnej lewicy. Wprawdzie Sonnino myślał z początku o koalicyjnym składzie gabinetu, ale nie mogąc się zgodzić na żądania grup radykalnych, musiał od tego zamiaru odstąpić. Wobec tego nowy gabinet składa się tylko z członków dotychczasowej grupy Sonnina i z prawicy. Stanowisko jego w Izbie nie przedstawia się silnie. Utrzymują bowiem, iż dotychczasowa większość opuściła tylko chwilowo Giolittiego, ale w gruncie rzeczy pozostała mu wierna, co też przy najbliższej sposobności zechce udowodnić. Dlatego *Tribuna* pisze, iż nowy gabinet póty się utrzyma, póki na to Giolitti zezwoli. Zresztą cała prasa powitała nowy gabinet dość chłodno, chociaż nie zaczepnie. Tylko *Messaggero* występuje z ostrzejszą krytyką głównie dlatego, że Sonnino nie wciągnął do gabinetu przedstawicieli radykalnych grup, chociaż przez cały tydzień z nimi się porozumiewał.

Sonnino obejmuje już po raz wtóry ster rządów we Włoszech. W życiu publicznem i parlamentarnem czynny od r. 1887, był Sonnino ministrem skarbu w gabinecie Crispiego, a w r. 1906 po upadku Fortisa stanął na czele własnego gabinetu, który jednak istniał tylko sto dni, bo nie mógł dla siebie pozyskać stałej większości w Izbie, a król, idąc wówczas za radą Giolittiego, nie dopuścił do rozwiązania parlamentu. W kołach politycznych sądzą, iż nie o wiele dłużej zdoła się Sonnino i teraz utrzymać na swojem stanowisku, zwłaszcza, że w gabinecie samym oprócz ministra spraw zagranicznych zasiadają tylko dwie wybitniejsze osobistości, do których zaliczany jest minister marynarki Bettolo i minister skarbu Salandra, dotychczas profesor ekonomii politycznej w Uniwersytecie rzymskim.

Dla stosunków zagranicznych nieobojętnem jest ustąpienie Tittoniego ze stanowiska ministra spraw zagranicznych. Zachodzićby bowiem mogła obawa, że w polityce zagranicznej Włoch, a w szczególności w ich stosunku do trójprzymierza nastąpi niepożądana zmiana. Obawa ta zdaje się być uchylona, skoro jak donoszą z Rzymu, nowy minister spraw zagranicznych hr. Guicciardini udwiedził ambasadorów Austro-Węgier i Włoch i oświadczył im, że zamierza politykę zagraniczną prowadzić w tym samym duchu, co Tittoni. Także znany poseł Torre, jeden z bliskich przyjaciół nowego ministra, zapewnił w rozmowie dziennikarskiej, iż Guicciardini jest stałym i wiernym zwolennikiem trójprzymierza i że tak on, jak i cały nowy gabinet dążyć będzie do tego, aby węzłów trójprzymierza nie rozluźniać, ale raczej jeszcze silniej je zacieśnić. — Przypomnieć wreszcie należy, że tegoroczna mowa tronowa włoska z wielką siłą i naciskiem podniosła, że Włochy zdecydowane są dochować stałej wierności swemu systemowi aliansów, który okazał się wybitnym czynnikiem pokojowej równowagi europejskiej. Te wszystkie objawy każą więc przypuszczać, iż mimo zmiany gabinetu kurs włoskiej polityki zagranicznej nie będzie zmieniony. Spodziewamy się, że przypuszczenie to będzie także autentycznie potwierdzone już za kilka dni, bo 18 grudnia odbędzie się posiedzenie parlamentu włoskiego, a na nie odczytana zostanie programowa deklaracya nowego rządu, w której z pewnością stosunki zagraniczne nie będą pominięte.

Opinia Turcyi o Związku bałkańskim.

Zaznaczyliśmy już niedawno, że w prasie europejskiej coraz większe zajęcie budzi sprawa utworzenia Związku bałkańskiego. W niektórych kołach politycznych przedstawiają myśl tę jako już dojrzałą, twierdząc zarazem, że stosownie do swej nazwy wspomniany Związek obejmie wszystkie państwa bałkańskie. Że jednak urzeczywistnienie podobnego zamysłu nie jest bliskie i że wprowadzenie go w życie napotkałoby na znaczne trudności, dowodem choćby Turcya, która wyraża głośno opinię, iż uważałaby ów Związek, jako przeciwko niej skierowany. Twierdzenie to opiera na tej podstawie, że początkowe pertraktacye co do utworzenia Związku bałkańskiego toczyły się między Serbią a Bułgaryą bez wiedzy Turcyi. I w istocie, Turcya nie ma najmniejszego powodu prowadzenia polityki wymierzonej przeciw Austro-Węgrom. A w jakimże innym celu miałby być Związek bałkańskj utworzony i jakim interesom miałby służyć?

Związek wszystkich państw bałkańskich z myślą utrzymania *status quo* napotkałby na niezwyciężone trudności ze względów politycznych, kulturalnych i ekonomicznych. Defensywny zatem charakter takiego Związku jest wykluczony. Do federacyi zaś z charakterem ofensywnym nigdy Turcya nie przystąpi. Porta widzi ogromne trudności w zawarciu takiego Związku choćby tylko między Serbią a Bułgaryą i jest przeświadczona, że Związek bałkański ewentualnie utworzony powstrzymałby aspiracye serbskie. Nie dążąc wcale do rozszerzenia swych granic, pogodziła się Turcya z faktycznym stanem, stworzonym przez aneksyę Bośnii i Hercegowiny, i nie myśli już o odzyskaniu straconych obszarów. Dowodem tego są ułatwienia, jakie Turcya robi Mahometanom, zamieszkałym w tych prowincyach, a chcącym przesiedlić się do Turcyi. Gdyby inna panowała opinia i tendencya w Konstantynopolu, to Porta wszelkiemi siłami starałaby się utrzymać żywioł mahometański w Bośnii i Hercegowinie i nie dopuszczać do przewagi żywiołu słowiańskiego.

Bułgarya — wywodzą politycy tureccy — prawdopodobnie również nie zajmie stanowiska przeciw Austro-Węgrom i nie da się zaprządz do rydwanu polityki serbskiej, jej życzeń i mrzonek. Rumunia we wszystkich kwestyach bałkańskich dała lojalnem swem zachowaniem dowód, że jest elementem pokoju i ładu, że zatem nie przystąpi do Związku, który miałby jakieś ukryte cele. Pozostaje zatem jedynie Serbia i Czarnogóra. Pytanie wszakże, czy między tymi dwoma krajami dojdzie do tak ścisłej jedności, by oparła się ona wszelkim możliwym wypadkom.

Najgorliwiej — jak wiadomo — propaguje utworzenie Związku bałkańskiego Rossya. Myśl tę popierał w Serbii p. Izwolski w czasie, gdy wybuchł zatarg między tym krajem, a Austro-Węgrami. Polityka rossyjska użyła Serbii w tym wypadku do utrzymania wpływów rossyjskich na sprawy wschodnie.

Ten sam cel miałby zatem Związek bałkański i dlatego to jego ostrze musiałoby skierować się przeciw Austro-Węgrom. Gdy jednak Izwolskiemu nie udało się pozyskać Rifaata baszy do tej myśli — zwłaszcza, iż Bułgaryi wyznaczyć miał panujące w tym Związku stanowisko — to śmiało twierdzić można, że Związek bałkańskich państw nigdy do skutku nie przyjdzie.

Taka jest opinia politycznych kół tureckich, wypowiedziana przez usta jednego z nich w ogłoszonym świeżo w *N. Fr. Presse* interviewie dziennikarskim.

KRONIKA.

Lwów, 15 grudnia.

— **Kalendarz.**

Czwartek (16 grudnia):

Adelaida. — Zdosława. — Sofonia pr.

Wschód słońca o godzinie 7·17 rano, zachód słońca o godzinie 3·23 po południu.

— **Miejsce funduszowe w Przytułku w Mayerlingu dla biednych, niezdolnych do zarobkowania strzelców i robotników leśnych.** W założonym przez Jego Ces. i Król. Apostolską Mość Przytułku w Mayerlingu *(Asyl für arme, erwerbsunfähige Jäger und Forstarbeiter)* jest do nadania jedno miejsce funduszowe, z którem łączy się wolne mieszkanie, wyżywienie i przyodziewek.

Przyjęcie do tego Przytułku uzyskać mogą ci, którzy wykażą się:

1. austryackiem lub węgierskiem obywatetstwem;
2. poprzedniem zatrudnieniem w charakterze strzelców lub robotników leśnych, zwłaszcza w Wiedeńskim Lesie;
3. niemożnością zarobkowania;
4. brakiem środków;
5. nienagannem życiem poprzedniem i
6. tem, że są stanu wolnego, lub wdowcami bezdzietnymi.

Ubiegający się o to miejsce funduszowe, winni podania swe wystosować do C. i K. Generalnej Dyrekcyi Najw. Funduszów Prywatnych i Familijnych w Wiedniu, a zaopatrzone wymienionymi wyżej dokumentami, jakoteż metryką chrztu i świadectwem zdrowia wnieść najdalej do d. 2 lutego 1910 do Dyrekcyi Przytułku *(Asylvorstehung)* w Mayerling.

Podań, które później nadejdą, lub nie będą należycie udokumentowane, nie uwzględni się. Wykluczone są od przyjęcia osoby, które z powodu niedomóg fizycznych lub umysłowych wymagają nieustannej osobnej opieki.

Z C. i K. Generalnej Dyrekcyi Najw. Funduszów Prywatnych i Familijnych.

— **W Domu rekolekcyjnym OO. Jezuitów** we Lwowie przy ul. Dunin Borkowskich l. 11 odbędą się w grudniu b. r. i w styczniu 1910 rekolekcye w następującym porządku: dla włościan i robotników od 18 — 22 grudnia, dla nauczycieli od 5 — 9 stycznia 1910, dla oficyalistów prywatnych od 13 — 17 stycznia, dla kapłanów od 24 — 28 stycznia.

— **Z Uniwersytetu.** P. Kazimierz Stefan Rouppert, rodem z Warszawy, otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora filozofii.

— **Pomnik Władysława Jagiełły w Krakowie.** Sprawa pomnika króla Władysława Jagiełły, ufundowanego przez J. Paderewskiego w Krakowie przedłożona będzie tamtejszej pełnej Radzie miejskiej na najbliższem posiedzeniu, zapowiedzianem na poniedziałek, 20 b. m. Według dotychczasowych wiadomości, autorem projektu jest młody rzeźbiarz Wiwulski. Granitowa podstawa zajmie 200 metrów kwadratowej powierzchni; na tej podstawie mieścić się będą cztery grupy alegoryczne, przedstawiające apoteozę zwycięstwa. Pomnik spiżowy mierzy podobno 12 metrów wysokości, dlatego wymagać będzie odpowiedniego placu. Paderewski wyrazić miał życzenie, aby pomnik stanął na placu obok teatru miejskiego.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** We czwartek, dnia 16 b. m., prof. gimn. dr. W. Lenkiewicz: „Dzieje Polski w XIX wieku“. Sala XIII. Uniw. II. p. ul. św. Mikołaja 4. Początek o godz. pół do 8 wieczorem.

— **Mianowanie.** Sąd krajowy we Lwowie zamianował inżyniera Edmunda Libańskiego rzeczoznawcą w zakresie budownictwa lądowego i wodnego oraz miernictwa dla okręgu lwowskiego.

— **Posiedzenie komitetu obywatelskiego** w sprawie pomocy materyalnej dla polskiej młodzieży z Królestwa, odbywającej studya akademickie w Galicyi, odbędzie się jutro, we czwartek, o godz. 7 wieczorem w sali (parterowej) przy ul. Teatralnej 15 (szkoła Mickiewicza).

— **Katolicki Związek Kobiet Polskich** we Lwowie rozpoczyna szereg swych pogadanek, konferencyą panny Maryi Frenklówny na temat „O nowym typie szkoły“, która odbędzie się w piątek, 17 b. m., o godz. pół do 5 po poł. w sali Sodalicyi przy ul. Trzeciego Maja 4, na którą uprzejmie się prosi członków Związku i osoby tą kwestyą się interesujące.

— **W Związku naukowo-literackim** (sala Tow. Politechnicznego, Zimorowicza 9), mówić będzie we czwartek, 16 grudnia b. r., p. Antoni Potocki na temat „Twórczość Przybyszewskiego“. Początek o godzinie 8 wieczorem. — Goście płacą za wstęp 1 kor.

— **Tow. »Czytelnia polska«** we Lwowie odbędzie doroczne walne zgromadzenie w niedzielę, dnia 19 b. m., o godzinie 11 przed południem w lokalu przy ul. Kupernika l. 30 (parter).

— **Wystawa szkół zawodowych** w miejskiem Muzeum przemysłowem cieszy się wielkiem zainteresowaniem. W ubiegły poniedziałek zwiedzili wystawę wszyscy członkowie Rady szkolnej krajowe, z P. Wiceprezydentem dr. Ignacym Dembowskim. Obecnie frekwencya staje się liczniejsza, albowiem lwowskie zakłady naukowe zgłaszają się do polskiego Muzeum szkolnego o oznaczenie czasu, celem obejrzenia wystawy.

— **Kabaret we Lwowie.** Fama „Zielonego Balonika“ zachęciła nasze Koło artystyczno-literackie do próby, czy na lwowskim gruncie nie dałoby się urządzić przedstawienia, które dawałoby te same lub przynajmniej zbliżone używania artystyczne, a spełniało zarazem i głębiej sięgające zadanie skupienia i ożywienia naszej dość samopas chodzącej drużyny Appollina.

Pierwsza próba powiodła się znakomicie. Dzięki niezmordowanej działalności komitetu wynaleziono wśród licznych amatorek i amatorów kilkanaście sił, które nie mają naturalnie ani tej rutyny co krakowscy ich koledzy, ani takiego programu, zapowiadają wszakże materyał pierwszorzędny, który stanie się niewątpliwie chlubą i ozdobą przyszłego kabaretu lwowskiego.

Poeta p. Jan Pietrzycki zastąpi nam niezadługo Boya. Sylwety jego rymowane kilkunastu znanych osobistości ze świata artystycznego, ułożone z wielkim smakiem, z grotem satyrycznym ukrywającym się zręcznie w pięknie cyzelowanej zwrotce wiersza, który miał w sobie lekkość właściwą i dowcip zawsze umiarkowany i nie bolesny, spotkały się z ogólnem i należnem uznaniem.

Doskonały pianista p. Pollak odegrał ułożony przez siebie marsz kabaretowy, p. Irena Łozińska zachwyciła słuchaczy wdzięczną interpretacyą utworów Zbierzchowskiego przy akompaniamencie poety, w której uzupełniały się na przemian śpiew i deklamacya, pięknie wypadły deklamacye p. Kuczabińskiej i p. Maryi Balasits, która wypowiedziała okolicznościowy wiersz o odzwierciedlaniu kabaretu w poezyi współczesnej, oraz zgrabnie trawestowała czterech lwowskich poetów: Makuszyńskiego, Germana, Zbierzchowskiego i Pietrzyckiego, p. Ulejska wygłosiła z charakterystycznem zacięciem kilka wesołych wierszyków, p. Perutz naśladował lwowskich aktorów i śpiewaków, deklamował, śpiewał, tańczył, bawiąc wszystkich swym temperamentem i wybitnemi zdolnościami wokalnemi, p. Lateiner opowiadał figlarne historyjki z widowni teatralnej, p. A. Zagórski okazał, że jest równie ciętym dziennikarzem jak i śpiewakiem kabaretowym, nie brakło także i „górala“ deklamującego Tetmajera — słowem program kabaretu był niezwykle ożywiony i zajmujący.

Komitet lwowski zaprosił również do współudziału dwie najwybitniejsze siły krakowskiego „Zielonego Balonika“, pp. St. Sierosławskiego naszego kolegę z „Czasu“ i p. T. Trzcińskiego, znanego w Krakowie dziennikarza, a obecnie kierownika tamtejszej Dyrekcyi koncertowej.

P. Sierosławski zagaił kabaret krótką, świetnie skomponowaną konferencyą okolicznościową, a objąwszy następnie dyrektywę przedstawienia zapowiadał każdą produkcyę dowcipną przedmową, która budziła wielokrotnie salwy śmiechu na sali.

Najwięcej oklasków zbierał p. Trzciński. Piosenki Boya mają już ustaloną sławę w kabaretach polskich, podobały się też we Lwowie tak samo jak w warszawskim „Momusie“ i w krakowskim „Baloniku“, dzięki wybornej interpretacyi p. Trzcińskiego. Jego gra mimiczna, dykcya, ruchy mają swój styl specyalny, swój artyzm. P. Trzcińskiego wywoływano też bez końca, aż do wyczerpania programu.

Przedstawienie zakończono nad ranem, a publiczność opuszczała salony „Koła“ szczerze rozbawiona i wdzięczna za tę nową, a tak miłą rozrywkę, jakiej dostarczyła jej ruchliwa i zawsze pomysłowa inicyatywa „Koła literacko-art.“

— **Z Kasyna miejskiego.** W sobotę, 18 b. m., o godz. pół do 8 wieczorem tombola przedświąteczna i koncert orkiestry wojskowej.

— **Nadzór nad produkcyą i handlem mleka.** W miejskiej Radzie zdrowia przedstawił w sobotę prof. dr. Kučera projekt regulaminu dla krowiarń handlowych i dla sprzedawców mleka. Regulamin wnika głęboko w ustrój zdrowotny tych przedsiębiorstw. Spóźniona pora (posiedzenie trwało przeszło trzy godziny) przeszkodziła wysłuchaniu i uchwaleniu całego projektu. Ważny jest skutek doraźny dyskusyi; mianowicie z powodu rewelacyj st. weterynarza p. Gottlieba o nader opłakanych stosunkach hygienicznych w krowiarniach handlowych, uchwalono na wniosek dr. Mikołajskiego odbyć w bieżącym tygodniu komisyonalne oględziny kilku krowiarń, a rewizya ta będzie dyrektywą do dalszych zarządzeń.

— **Zamknięcie kursu agentów handlowych,** urządzonego staraniem Lwowskiej Pomocy przemysłowej, jako ogniwa Ligi Pomocy przemysłowej, połączone z egzaminem absolwentów tego kursu, odbędzie się w niedzielę, 19 bm., o godz. 10 przed południem w lokalu lwowskiej Pomocy przemysłowej przy ul. Chorążczyzny 29, I. p.

— **Kurs gruźliczy.** Wobec zatrważającego rozwoju gruźlicy, która zatacza coraz to większe kręgi swego zabójczego działania, „Koło medyków“ pragnąc przyłączyć się do ogólnej akcyi społeczeństwa, podjętej w celu zwalczania gruźlicy, urządza w bież. roku szkolnym w miejsce „kursów samarytańskich“ dla pań, „kurs gruźliczy. Kurs ten odbędzie się w miesiącu marcu 1910, a zapowiada się świetnie, gdyż udział swój w wykładach zapowiedzieli najwybitniejsi specyaliści.

— **Krajowy Związek sędziów we Lwowie** odbędzie nadzwyczajne walne zgromadzenie w niedzielę, dnia 19 b. m., o godz. 10 rano w sali rozpraw nr. 12 sądu krajowego cywilnego (ulica Teatralna 13, I. p.). — W braku kompletu odbędzie się walne zgromadzenie o godz. 10·30 bez względu na liczbę obecnych członków.

— **»Gwiazdka«** Tow. Związek Rodzicielski odbędzie się 20 b. m. o godz. 4 po południu w sali gimnastycznej szkoły Mickie-

wicza przy ulicy Teatralnej 16. Na tę uroczystość zaprasza Wydział Tow. wszystkich przyjaciół i opiekunów biednych dzieci.

— **W Czytelni katolickiej** (ul. Czarnieckiego 1) odbędzie się we czwartek, 16 b. m., o godzinie 7 wieczorem przedstawienie amatorskie, na którem członkowie Czytelni odegrają trzy nadzwyczaj wesołe jednoaktowe komedyjki, Wstęp dla członków po 70 hal., dla wprowadzonych gości 90 hal., miejsca stojące po 30 hal.

— **Kradzieże w szpitalu powszechnym we Lwowie.** W szpitalu powszechnym we Lwowie wykryto kradzieże, popełniane systematycznie od dłuższego już czasu, a sięgające w tysiące koron. Na ślad tych kradzieży natrafiono przypadkowo. W tych dniach przyłapano woźnicę zarządcy szpitala który na mieście sprzedawał w znacznych ilościach kunerol. Ponieważ wydało się to policyi podejrzane, przeto zrobiła natychmiast w tej sprawie doniesienie do Wydziału kraj., który polecił przeprowadzić w szpitalu szkontrum. Wykryto między innymi, że w piwnicach braknie dużych zapasów wina i że fundusz szpitalny ponosi skutkiem tego straty na kilka tysięcy koron. Dochodzenia wykazały, że kradzieże te popełniała służba szpitalna. Wydelegowana dla tej sprawy osobna komisya, składająca się z zastępcy Marszałka dr. Pilata i członka Wydziału kraj. Onyszkiewicza, przeprowadza na miejscu śledztwo i przesłuchuje cały personal szpitalny.

— **Pierwszy majsterski kurs wyrobu powozów** rozpocznie się w Wiedniu dnia 17 stycznia 1910. Podania o przyjęcie na ten kurs winny być wniesione najpóźniej do dnia 25 bm. na ręce Instytutu technologicznego Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie. Ze względu, że kursy budowy powozów będą urządzane po kilka razy każdego roku, Instytut technologiczny przyjmuje podania o przyjęcie na te kursy bez przerwy.

△ **Zgubiono:** w ulicy Serbskiej pulares, zawierający 200 kor. i dwie złote obrączki; w ulicy Kazimierzowskiej kolczyk brylantowy, wartości 140 kor.

△ **Znaleziono:** na Wałach gubernatorskich dwie książeczki galic. Kasy oszczędności: nr. 164.616 na kwotę 70 kor. i nr. 164.618 na kwotę 10 kor.; obok kościoła św. Anny torebkę z drobną kwotą, kartą tramwayową i okularami.

△ **Kronika policyjna.** Do mieszkania p. S. Schüllera przy ul. Skarbkowskiej l. 41 włamał się wczoraj złodziej i skradł garderobę, dwie lornetki, oraz zegarek srebrny.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Krakowie, Stefan Cześnikiewicz, emer. nauczyciel ludowy, weteran z r. 1863, w 63 r. życia;

w Horodyszczu, Modesta z Cieńskich Czosnowska, właścicielka dóbr ziemskich, w 90 r. życia.

w Grodzisku, w Królestwie Polskim, Helena z Kosielskich Baraniecka, wdowa po ś. p. Mieczysławie, doktorze medycyny na Podolu, w 68 roku życia.

— **Amerykańscy oszuści na bruku krakowskim.** W ubiegły piątek aresztowała policya w jednym z krakowskich hoteli dwu eleganckich izraelitów, w wieku średnim, którzy bawili w Krakowie bez bliżej określonego celu. Aresztowani przedstawili się jako kupcy z Londynu, Sam Grün i Dawid Basis. Przy aresztowanych znaleziono dwa pasporty, jeden amerykański, drugi rossyjski zagraniczny, opiewające na odmienne nazwiska od tych, jakie podali aresztowani. W czasie rewizyi rzeczy aresztowanych, znaleziono między innemi przyrząd do wybijania kart do fałszywej gry. — Dalsze śledztwo w toku, zachodzi bowiem podejrzenie, że ma się w tym wypadku do czynienia z jakimiś międzynarodowymi oszustami.

— **Zamach na kasę Lloyda austryackiego w Tryeście.** W biurze Lloyda austryackiego w Tryeście rozbito onegdaj w nocy kasę. Złodziej przy pomocy świdra rozbił górny przedział kasy. Ponieważ w przedziale tym nie było żadnych pieniędzy, przeto nic nie ukradł.

Kronika prowincyonalna.

§ Wodociągi w Przemyślu. Rada miasta Przemyśla na odbytem wczoraj posiedzeniu uchwaliła wybudować wodociągi według szczegółowego projektu inżyniera Smrekera z poborem wody ze wskazanego przezeń terenu wodonośnego w Prałkowcach. Koszt budowy wodociągów ustalono na kwotę 2,600.000 kor.

§ Długowieczność. W Brodach zmarła w tych dniach niejaka Marta Bojko, przeżywszy 101 lat.

§ Kradzież worka pocztowego w Borkach wielkich. W nocy z niedzieli na poniedziałek skradziono worek pocztowy, który poczta wiozła z Grzymałowa do Tarnopola. Było w nim 2500 koron i trzy listy pieniężne. Kradzież, jak się zdaje, popełniono w Borkach wielkich wieczorem między 9 a 10 godziną wieczorem.

§ Pożar na dworcu kolejowym w Drohobyczu. W sobotę wieczorem wybuchł na dworcu kolejowym w Drohobyczu, w szopie służącej za magazyn wózków kolejowych t. zw. drezyn i smarów, groźny pożar, który wkrótce ugaszono.

Notatki literacko-artystyczne.

Koncert »Lutni«, zapowiedziany na jutro, posiada program wyjątkowo piękny. Wykonane na nim zostaną „Noc Walpurgii", ballada Feliksa Mendelssohna Bartholdy, do słów Goethego, na sola, chóry żeńskie, męskie i mięszane, oraz poemat liryczny „Maki" Edgara Tinela, dyrektora słynnego konserwatoryum w Brukseli, dzieło u nas dotychczas niewykonywane, za granicą natomiast ogromnie popularne (śpiewane tam już przeszło 450 razy). Prócz chórów „Lutni" i orkiestry 15 p. p., wystąpi w koncercie jako solista doskonały śpiewak, p. Józef Mann, którego występy na scenie tak powszechnem cieszą się uznaniem publiczności i krytyki.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś we środę, po raz 3ci „Gody życia", dramat współczesny w 4 aktach St. Przybyszewskiego.

We czwartek, po raz 3ci „Manewry jesienne", operetka w 3 aktach I. Kallmana.

Wpiątek, po raz 1szy (nowość) „Sąsiadka", komedya w 3 aktach Tad. Jaroszyńskiego.

W sobotę, o godz. 3ciej po poł. dla młodz. szkolnej „Balladyna", tragedya w 5 aktach Jul. Słowackiego.

W sobotę, o godz. pół do 8 wieczorem po raz 2gi „Marta" czyli „Kiermasz w Ryszmondzie", opera w 4 aktach F. Flotowa; gościnny występ H. Drzewieckiego art. op. warsz.

W niedzielę, o godz. pół do 4 po poł. po raz 5ty „Szczęście Frania", kom. w 3 aktach Włodzim. Perzyńskiego, po raz 2gi „Przyjaciel domu", komedya w 3 aktach Labiche'a i Delacoura.

W niedzielę, o godz. pół do 8 wieczorem „Verbum nobile", opera w 1 akcie St. Moniuszki i „Pajace", opera w 2 aktach z prologiem Leoncavalla; w partyi „Cania", wystąpi Józef Mann.

W poniedziałek, po raz 2gi „Sąsiadka", komedya w 3 aktach Tadeusza Jaroszyńskiego.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

Czwartek, Operowe przedstawienie szkoły śpiewu prof. Marso.

Piątek, „Ostrożnie z listami", komedya w 3 aktach W. Turschinskiego i K. Stiftera.

Sobota, „Mizantrop", komedya w 5 aktach wierszem Moliera, przełożył Tadeusz Żeleński. „Małżeństwo z musu", komedya w 1 akcie Moliera, przełożył Tadeusz Żeleński.

Niedziela, po poł. „Kopciuszek", widowisko fantantastyczne z tańcami i śpiewami, przerobił na scenę A. Walewski. Początek o godzinie 3. Ceny zniżone do połowy.

Niedziela, wieczorem „Mizantrop", komedya w 5 aktach wierszem Moliera, przełożył Tadeusz Żeleński. „Małżeństwo z musu", komedya w 1 akcie Moliera, przełożył Tadeusz Żeleński.

LISTY Z MONACHIUM.

(Międzynarodowa wystawa w Glaspalaście).

(Ciąg dalszy).

O dwu portretach Olgi Boznańskiej nie należących do lepszych dzieł wysoce utalentowanej artystki, trudno powiedzieć cośkolwiek nowego. Boznańska pozostała wierna swym przekonaniom artystycznym. Prof. Brandt, który zawsze utrzymuje się na wyżynie, wystawił pełną brawury w kompozycyi i rysnnku scenę spłoszonych koni. Oczywiście zawsze interesują nas trudne do uchwycenia ruchy koni i ludzi, w których prof. Brandt jest wielkim wirtuozem. Z trzech obrazów prof. Wierusza Kowalskiego żaden nie jest kompozycyą nową, wszystkie zaś są replikami dawniejszych pomysłów, zwłaszcza „Wilk", będący waryacyą znanego obrazu z Nowej Pinakoteki. Nie zmienił się też prof. Czachórski, którego „Portret dziewczynki" jest dalszym ciągiem podobnych dawniejszych portretów, malowanych i rysowanych z iście kaligraficzną czystością. Portrety pp. Lipca i Szańkowskiego są poprawne. Prof. Ajdukiewicz nadesłał jeden z wielu swych portretów, w których doskonały rysunek i technika malarska, obok zawsze trafnie uchwyconego wyrazu, okazują niesłabnącą energię artysty.

Zbyt nielicznie reprezentowana jest polska rzeźba. P. Raszka (Kraków) nadesłał dwie znane plakiety, mianowicie medale pamiątkowe dla prof. Piekosińskiego i Jakubowskiego, wykonane starannie. Henryk Glicenstein (Rzym) dostarczył dwu wybornych rzeźb: „Messyasza" i „Samotną"; zwłaszcza pierwsze dzieło odznacza się wielkiemi zaletami, mimo pewnej (zapewne mimowolnej) reminiscencyi z „Myśliciela" Rodina. Glicenstein posiada przytem wielkie poczucie stylu i jest wybitnym technikiem. Nie jest zwolennikiem impresyonizmu w rzeźbie, lecz utrzymuje swe prace w ścisłych formach. Nigdy jednak nie rezygnuje z głębszych myśli i ściślejszego wyrazu na rzecz czysto formalnego piękna. Wyborne studyum psa, rzeźbione przez Ludwika Puszeta, jest znane z naszych wystaw.

* * *

Niemiecka sztuka — jak już wyżej zaznaczyliśmy — jest nudna i mało interesująca i przedstawia na obecnej wystawie najniższą wartość. Z Berlińczyków jedynie Slevogt więzi uwagę wyrafinowaniem kolorystycznem, gdy tymczasem brudne akty Corintha odstręczają swym brutalnym i ordynarnym nastrojem Zresztą panuje wszędzie akademicki kierunek, popisujący się lepiej narysowanymi, niż namalowanymi aktami. Z Wiedeńczyków najciekawszy jest bezsprzecznie Klimt. Czaruje wyrafinowanem poczuciem linii i egzotycznego kolorytu, wielką maestryą dekoratywnej sztuki, która u niego często pierwszą gra rolę. Lecz jako dekorator jest stanowczo jednym z najwybitniejszych w teraźniejszości. W tym kierunku dzieła jego posiadają cechy trwałe. Główną cechą to wielka wytworność, a jednak nie są one tak szlachetne jak analogiczne prace Puvisa de Chavannes. W każdym razie ten korrelat malarstwa czystego i dekoratywnego jest jedyny w swym rodzaju. Niewątpliwie posiada Klimt wielkie poczucie formy, a jednak brak jego sztuce kośćca. Z chwilą, gdy maluje dekoratywny pejzaż (n. p. fragment z ogrodu), traci poczucie przestrzeni, stylizując zaś najdrobniejsze szczegóły, nie zachowuje miary w stosunku szczegółów do całości, wskutek czego powstają dziwne okazy wzorów tapetowych, spotykanych w mieszkaniach urządzonych w stylu „modern", częściej zaś w kawiarniach. Jeśli o to chodziło Klimtowi, to cel osiągnął. Wogóle Klimt jest typowym dzisiejszym artystą, który zatracił granicę między impresyonizmem a stylem, między sztuką czystą i dekoratywną. Ztąd pochodzi wielkie „Durcheinander", którego jednolitość ratuje silna indywidualność znakomitego artysty.

Inny Wiedeńczyk, Egger-Lienz naśladuje Hodlera, nie osiągając jego siły; ludzie tego malarza są manekinami z waty, ustawionymi w różnych pozycyach. Obok lichych płócien Grafa (Wiedeń), wiszą interesujące obrazy Hampla. Interesujące są dlatego, że okazują wielki talent i małą zdolność stylowej koncentracyi. Jedne obrazy jednoczą w sobie prymitywów z XV. wieku ze sztuką Japończyków; pejzaż japoński, postać *à la primitif*. Gdzieniegdzie widzimy u niego niezaprzeczony wpływ Wyspiańskiego, dobrze znanego w Wiedniu. Dla Pinell-Kollera (Wiedeń) ostatni plan posiada te same walory, co pierwszy (!!). Inni Wiedeńczycy wznoszą się ponad ogólne *niveau* wystawy, lecz nie ponad codzienną przeciętność; nie wszyscy jednak pojawili się w Glaspalaście. — Z secesyonistów monachijskich zajmują jedynie: Groeber („Uczniowie malarscy"), Samberger (portrety słabsze niż kiedykolwiek) i Weissgerber, posiadający wielką technikę i temperament karykaturalny. Razi jego silenie się na brzydotę. Dawniejsze obrazy tego bardzo młodego artysty były o wiele lepsze. Lecz i on uległ ogólnej depresyi w monachijskiej sztuce. O grupce „Scholle" wspominaliśmy już powyżej. Dominuje w niej Fritz Erler, niewątpliwie najbardziej interesujący z pośród monachijskich malarzy, zarówno jako znakomity dekorator, jak i w portretach. Zwłaszcza portret prof. Neissera jest jedyny na wystawie, który posiada pierwszorzędne zalety (obok rossyjskich portretów). Erler ma epigonów i marnych naśladowców w „Scholle" i poza nią. Leżące akty Putza są tylko w części piękne. „Trzej królowie" Eryka Erlera są dobrze skomponowani i wolni od właściwej „Scholli" maniery kładzenia kolorowych mozaik.

(Ciąg dalszy nastąpi)

M. G. C.

Z Izby sądowej.

(Pożyczka na cudzą kamienicę).

W dalszym ciągu wczorajszej rozprawy, po przesłuchaniu świadka Juliana Kuryłowicza, substytuta notaryusza p. Zawadzkiego, który załatwiał sprawę zaciągnięcia pożyczki przez Bielskiego na kamienicę pp. Motylewskich, zeznawał notaryusz p. Zawadzki.

Świadek ten podał, iż polegając na stanowczem zapewnieniu p. Wojtowicza co do identyczności rzekomego dr. Motylewskiego, załatwił formalności w celu podjęcia przez Bielskiego pożyczki. Fizyognomia Bielskiego była znana świadkowi. Przychodził on bowiem do niego przed trzema laty, jako do radnego m. Lwowa i prosił o protekcyę w uzyskaniu posady asystenta miejskich plantacyj. Nazwiska jego nie mógł sobie p. Zawadzki przypomnieć, pamiętał tylko to, że nazwisko kończy się na „ski". Gdy mu więc przedstawiono Bielskiego jako dr. Motylewskiego, sądził, że on się tak istotnie nazywa.

Następnie przesłuchał trybunał św. Maryę Motylewską.

P. Motylewska w dłuższych zeznaniach opowiadała, jak, będąc przekonaną, że oszustwa dopuścił się Wlaszek, pozwalała na rozmaite eksperymenty, o scenie z szafą i t. p Jakkolwiek wiele szczegółów obecnie wydaje się jej nieprawdopodobnie, wówczas brała wszystko za prawdę. ufała bowiem bezkrytycznie w uczciwość Bielskiego.

To było też przyczyną, iż wraz z mężem broniła go i ratowała nawet wtedy, gdy go uwięziono. Dopiero, gdy sędzia śledczy przedstawił jej cały szereg okoliczności i gdy wyszło na jaw, że Bielski zastawił biżuterye i losy, oraz sprzenierzył powierzone mu pieniądze, uwierzyła p. Motylewska, że Bielski jest oszustem.

Następnie zadawali p. Motylewskiej rozmaite pytania sędziowie przysięgli, obrońcy i prokurator Państwa.

W końcu wczorajszej rozprawy przesłuchał jeszcze trybunał św. dr. Zygmunta Motylewskiego. Podobnie jak p. Motylewska, stwierdził także i ten świadek, że miał wielkie zaufanie do Bielskiego i wierzył z początku opowiadaniom Bielskiego, iż oszustwa dopuścił się Wlaszek. P. Motylewski podał w końcu, iż stratę, jaką poniósł wskutek oszustwa Bielskiego i sprzeniewierzenia przez niego kosztowności i biżuteryj oblicza na 500 koron.

Na tem o godzinie 8·30 odroczył przewodniczący dalszy ciąg rozprawy do dziś godziny 9 rano.

Na dzisiejszej przedpołudniowej rozprawie przesłuchiwał trybunał w dalszym ciągu św. dr. Zygmunta Motylewskiego, dozorczynię realności pp. Motylewskich, Helenę Kotlicką, na której szkodę sprzeniewierzył Bielski los turecki, oraz św. Władysława Sliwińskiego, dyrektora kopalni nafty, który w jak najpochlebnieszych słowach wyraził się o Wlaszku.

Po odczytaniu pisma sądu powiatowego w Sanoku, w którem stwierdzono, że Wlaszek pracując w fabryce sanockiej, opuścił tę posadę dlatego, gdyż nie było dla niego nadal zajęcia, obrońca dr. Więcław podał do wiadomości, że brat podsądnego oświadczył gotowość wykupienia zastawionych przez podsądnego biżuteryj i losów p. Motylewskiej, oraz losu tureckiego Kotlickiej.

Z kolei przystąpił trybunał do przesłuchania św. Edwarda Wlaszka.

Rozprawa trwa dalej.

Wiedeń, 15 grudnia.

(Telegram prywatny).

(Serbsko-chorwacka koalicya w obronie swej czci).

Na początku wczorajszej rozprawy tłumacz dr. Kraus nagle zaniemógł i musiano go wynieść z sali.

Potem rozwinęła się dyskusya między zastępcami prawnymi obu stron co do wniosków dowodowych i zawezwania różnych świadków.

Prezydent wystosował apel do przysięgłych, aby w swej opinii nie kierowali się środkami dowodowymi, przeprowadzanymi po za salą sądową.

Obrońca Kienböck zaprotestował ponownie przeciw przesłuchaniu posła Masaryka jako świadka, a to ze względu na ogłoszone przez niego telegramy i jego obecność na rozprawie.

Prezydent oznajmił uchwałę trybunału co do świadków, powołanych przez obie strony. Przytem odczytał telegram z miasta Pridor w Bośnii, w którym prezesi wszystkich tamtejszych stowarzyszeń protestują przeciw temu, jakoby otrzymali zasiłki od Stowarz. „Jug".

Trybunał postanowił dopuścić świadków Zagoraca, Zasinkę i dr. Sachsa na okoliczność ich rozmowy ze Spalajkovicem, natomiast odrzucił wniosek o powołanie na świadków posłów Biankiniego, Laginii i Spincica.

Co do powołania świadków z Serbii, trybunał orzekł, że pominąwszy już fakt, iż sąd nie ma możności przymusowego sprowadzenia tych świadków, grozi im wedle § 58 c) i § 38 u. kar. nawet jako cudzoziemcom w razie dowiedzenia im zdrady stanu postępowanie karne. Zresztą świadkowie ci, ze względu na swą przynależność państwową i przysięgę służbową byliby w położeniu przymusowem, a sprzeciwiałoby się to ich obowiązkowi jako świadków. Dlatego trybunał odrzuca żądanie zawezwania świadków z Serbii.

Dopuszczono przesłuchanie jako świadka hr. Pejacsevica na okoliczność, że w pewnych gminach w Chorwacyi istniały podejrzane osoby, o których w okólniku hr. Pe-

jacsevica jest wzmianka. Dopuszczono jako świadka kupca Jelovaca w Zemuniu, w którego domu i w którego obecności Pribicevic miał dostać pieniądze. Również dopuszczono świadka Polita, oraz żądanych przez p. Supilo świadków Tomcicsa i Szaparego.

Co do Kazańskiego uchwały nie powzięto. Również nie powzięto na razie uchwały co do posła Masaryka, bo zeznanie jego co do wrażenia w Serbii jest dla sądu zupełnie bez znaczenia.

Obrońca Harpner przytoczył nowych świadków, między innymi żądał wezwania Miliukowa za pośrednictwem ambasady w Petersburgu.

Dr. Rhode, który objął zastępstwo posła Supi'o, zgłosił wniosek o wezwanie szeregu świadków i wyraził się o świadku Chlumeckym, że jest to osoba śmieszna, wobec czego prezydent przerwał mu Wnioski dr. Rhodego odrzucono.

Dr. Friedjung na pytanie, w jaki sposób otrzymał dokumenty i fotografie, oświadczył, że z początkiem r. 1907 zgłosiła się pewna osoba z gotowością dostarczenia protokołów „Słow. Juga". Propozycyę tę przyjęły czynniki kompetentne, dano jednak do poznania oferentowi, że nie będą przyjmowane, względnie honorowane, ani odpisy, ani żadna inna forma, lecz tylko oryginały. Osoba ta przynosiła oryginalne protokoły tuż po posiedzeniach „Słow. Juga". Według potrzeby tłumaczono je i fotografowano, poczem oddawano je osobom, które je znowu umieszczały w archiwum „Juga". To powtarzało się aż do lutego b. r. Kwestya przekupywania jakichkolwiek polityków była dla owych czynników uboczna. Szło o cele poważniejsze wobec stosunku między Austro-Węgrami a Serbią. Zupełnie uboczną było rzeczą, że odpisano z protokołów te miejsca, w których znajduje się nazwisko Supila. Propozycyę, aby swem nazwiskiem pokrył rewelacye, przyjął dr. Friedjung tem chętniej, że owe czynniki w razie procesu obiecały dostarczyć mu środków dowodowych. Za artykułem, który pojawił się 25 marca, byłyby poszły dalsze, gdyby w owym czasie nie była nastąpiła zmiana w polityce zagranicznej Serbii. Oskarżony studyował artykuły tygodniami i tylko te wyszukiwał, które dla jego procesu mają wartość.

Na zapytanie dr. Harpnera o nazwisko osoby, która dawała protokoły, odpowiedział dr. Friedjung, że mógłby wymienić to nazwisko, ale nie wyda tego człowieka na szubienicę. Na powtórne pytanie oświadczył dr. Friedjung raz jeszcze, że uważa żądanie dr. Harpnera, aby wymienił tego, kto zdradził te dokumenty, za śmieszne. Zauważył przytem, że skoro jeden protokół nazwała strona najkompetentniejsza, bo oskarżyciele, prawdziwym, należy z tego wnosić, że i inne odpisy protokołów są autentyczne.

Po kontrowersyi nad tą sprawą, przystąpiono do przesłuchania jako świadka prezydenta centralnego wydziału „Stow. Juga", profesora Uniwersytetu Boso Markovica

Obrońca dr. Friedjunga oświadczył się przeciw zaprzysiężeniu jego, a dr. Harpner za. Po krótkiej naradzie trybunał uchwalił nie zaprzysięgać tego świadka, bo jest on podejrzany, że brał udział w czynie karygodnym, wobec czego, w myśl procedury karnej zaprzysiężenie jest wykluczone.

Św. Markovic oświadczył, że wogóle „Jug" taki, jak tu się twierdzi, mianowicie jako klub spiskowców, nie istniał. Niema centralnego zarządu, nie istniały też osoby, o których mowa w protokołach, w tym charakterze, jak to tam podano.

Po szeregu pytań krzyżowych ze strony obrony i adwokatów oskarżycieli, świadek obstaje przy twierdzeniu, że nie należał do żadnego klubu spiskowego i że przytoczonego jako literata Milana Stefanovica nie zna.

Dalej zeznał, że okazane mu przez prezydenta pisma są mu nieznane. — Świadek przedstawił szczegółowo historyę „Słow. Juga", który powstał jako stowarzyszenie studentów i od marca 1906 przekształcił się w kasyno mieszczańskie, czy też czytelnię. — Stowarzyszenie to nie przyjmowało nigdy subwencyi od Rządu i nie może też być mowy o żadnych tendencyach spiskowych tego stowarzyszenia. Markovic był prezydentem od czerwca 1907.

Świadek zajmował się następnie poszczególnymi aktami w broszurze Friedjunga i nazwał je sfałszowanymi. Pasicza, jak twierdzi, poznał osobiście dopiero dwa miesiące temu, przedtem zaś nigdy z nim nie mówił. Centralnego zarządu ani centralnej administracyi „Słow. Jugu" niema. Podobne posiedzenia, o jakich mowa w protokołach, nigdy się nie odbywały, a przytoczone tam uchwały nigdy nie były powzięte. Przytoczone w protokołach osoby po części wogóle nie istnieją, po części nie zajmowały stanowisk takich, o jakich jest mowa w protokołach.

Prezydent zapytuje świadka, czy przypuściwszy, że wszystkie dokumenty, przedstawione na rozprawie, są prawdziwe, jako urzędnik rządowy, Serb i rodak, mógłby potwierdzić, że wszystkie te rzeczy się wydarzyły.

Świadek odpowiada, że gdyby to wszystko było prawda, to on, świadom ewentualnych następstw, nie byłby tu przyjechał.

Oświadcza dalej, że wykazy kasowe są apokryfami. Stwierdza, że w ministerstwie spraw zagranicznych niema dr. Stefanovicza i że zna on tylko dramaturga Riftę Odanica. Świadek nie był nigdy w Salonikach, a w czasie od 21 października do 3 listopada, kiedy to według protokołów miał pezydować, bawił w Berlinie. Świadek przytacza przytem szczegółowo, jak odjechał z Belgradu do Budapesztu i Berlina, potem był w Wiedniu, oraz wymienia osoby, z którymi widział się podczas podróży. O komitecie, który miał się zajmować zbrojeniem drużyn, świadek nic nie wie.

Zapytywano świadka krzyżowemi pytaniami.

Dr. Benedikt pytał między innemi, czy attaché wojskowy mógł być wprowadzony w błąd co do istnienia komitetu powstańczego.

Świadek: Tak.

Dr. Kienböck: Czy świadek uważa królobójstwo za uprawnione? (Oburzenie na sali).

Dr. Kienböck oświadcza, że chce tylko dowiedzieć się, czy świadek wogóle uważa zbrodnię polityczną za uzasadnioną.

Świadek odmawia odpowiedzi na to pytanie.

Dr. Friedjung stawia świadkowi szereg pytań.

Na pytanie, czy istnieje Stefanović, którego imię zaczyna się od „Dr....", świadek odpowiada: „Tak, Dragomir", wobec czego obrońca wytyka świadkowi, że odpowiada podstępnie, twierdząc, iż dr. Stefanowica nie zna.

Także co do osoby Odanica przyszło do ożywionej dyskusyi, bo świadek w krzyżowym ogniu pytań oświadczył, że zna Odanica jako profesora gimnazyalnego.

Dr. Friedjung zapytał, których z oskarżycieli zna świadek. Świadek na podstawie odczytanej listy oskarżycieli rzekł, że zna Pribicevica i Budisavlevica. Pierwszego poznał przed 10 laty i wówczas widział go też po raz ostatni, drugiego zaś poznał w redakcyi dziennika *Dnevni list*, którego świadek był współpracownikiem.

Po dalszych pytaniach krzyżowych okazało się, że świadek zna nie oskarżyciela Budisavljevica, lecz dr. Budisavljevica. Na pytanie dr. Friedjunga, dlaczego Markovic, jako patryota i polityk, opuścił Belgrad w czasie najkrytyczniejszym, odpowiedział on, że jest przedewszystkiem profesorem Uniwersytetu, a polityka jest dla niego rzeczą uboczną.

Wkońcu oświadczył w odpowiedzi na pytanie, że w czytelni „Słow. Juga" bomb nie było.

Na tem o godz. 3 m. 30 rozprawę przerwano. Dziś toczy się ona od godz. 9 rano.

W Skupczynie serbskiej, jak telegrafują z Belgradu, na zapytanie staroradykalnego posła Uzunovica odpowiedział minister spraw zagranicznych Milovanović, że dokumenty w procesie Friedjunga, odnoszące się zarówno do rządu serbskiego, jak do stowarzyszenia „Jug", są fałszywe. Takie dokumenty wogóle nie istnieją.

Minister spraw wewnętrznych Ljuba Jovanović, oświadczył, że nigdy nie był w stosunkach z „Jugiem". Friedjung nie może mieć więc żadnego prawdziwego dokumentu w rękach, którymby minister był skompromitowany. Poseł Uzunović wyraził swe zadowolenie z powodu tej odpowiedzi.

OSTATNIA POCZTA.

* Izba handlowa i przemysłowa we Lwowie wystosowała do P. Ministra handlu dr. Weiskirchnera następujący telegram:

Opór agraryuszy wobec ustawy upoważniającej Rząd do zawarcia handlowych układów z państwami bałkańskiemi jest zgoła nieuzasadniony. Układy te nie narażając uprawnionych interesów krajowego rolnictwa na żadne niebezpieczeństwo, ni szkodę, są nieodzownie konieczne w interesie przemysłu i aprowizacyi miast, jakoteż w celu położenia tamy rosnącej stale i coraz groźniejszej drożyźnie środków żywności, wreszcie spadającej konsumcyjnej sile najszerszych kół ludności. Izba uprasza zatem P. Ministra usilnie, aby z wszelką energią wystąpił za ustawą upełnomocniającą i za najrychlejszem zawarciem traktatów handlowych z państwami bałkańskiemi.

Drugi telegram w ten sam sposób uzasadniony wysłała Izba do Prezydyum Koła polskiego z prośbą o dołożenie starań, aby ustawa upełnomocniająca rychło przyszła do skutku.

— Najj. Pan przyjął dnia 13 b. m. po południu w Burgu wiedeńskim P. Ministra sprawiedliwości dr. Hochenburgera, jakoteż P. Ministra handlu dr. Weiskirchnera na dłuższem ogólnem posłuchaniu.

Wczoraj przyjął Najj. Pan na osobnej audyencyi P. Ministra wyznań i oświaty hr. Stürgkha.

— Dr. Wekerle był wczoraj przed południem u Najj. Pana na posłuchaniu, które trwało przeszło godzinę.

Po południu wrócił dr. Wekerle do Budapesztu.

— Ban Chorwacyi br. Rauch przybył wczoraj do Budapesztu i ma się udać do Wiednia, gdzie będzie przyjęty przez Najj. Pana na posłuchaniu.

— Parlament Rzeszy niemieckiej obradował wczoraj w drugiem czytaniu nad dodatkiem do budżetu na r. 1909. Komisya zaproponowała podwyższenie zapomogi dla pozbawionych pracy robotników tytoniowych z pół miliona na 2 i pół miliona marek. Wszystkie stronnictwa wniosek ten poparły. Z wielu stron zarzucono rządowi, że przy załatwianiu próśb o zapomogi postępuje zbyt powoli i biurokratycznie.

Parlament przyjął następnie w drugiem czytaniu etat dodatkowy na r. 1910, żądający ogółem 520 mil. marek.

Z kolei przystąpiono do obrad nad interpelacyami centrum i soc. demokratów w sprawie przymusowych dowodów pracy w kopalniach westfalskich.

Dziś parlament znowu obraduje.

— Senat belgijski ukończył zgodnie z życzeniem króla obrady nad ustawą wojskową i przyjął przedłożenie 71 głosami przeciw 22. Wniosek, aby odroczyć obowiązek osobistej służby na dwa lata, odrzucono 61 głosami przeciw 39. Tym sposobem załatwiono ostatecznie całą reformę wojskową.

— W stanie króla Leopolda belgijskiego nastąpiło po operacyi stanowcze polepszenie. Oto, co w tej sprawie donoszą depesze:

Wczoraj przed południem poddał się król Leopold operacyi, która powiodła się bardzo dobrze. Po operacyi król zapadł w spokojny sen.

Według biuletynu z godz. 2 po południu, stan zdrowia króla był zupełnie zadowalający.

Pacyent czuł się znacznie lepiej i lekarze oświadczyli, że mają nadzieję utrzymania króla przy życiu.

Według biuletynu, wydanego wczoraj o godz. 6 min. 30 wieczorem, temperatura ciała wynosiła u króla 36·9°. Stan był zadowalający. U króla były wczoraj po południu tylka hrabina Flandryi i księżna Klementyna.

Dr. Depages, który operował króla, spędził noc w zamku Laeken.

Według pogłosek, księżna Ludwika Koburska bawi w Kolonii i oczekuje tam na pozwolenie przybycia do łoża chorego ojca.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 15 grudnia. Na początku dzisiejszego posiedzenia Izby posłów, po odczytaniu wniosków i interpelacyj, p. Petruszewicz uzasadniał nagłość swego wniosku o zniesienie patentu policyjnego o chłoscie. Mówił częścią po rusku, a częścią po niemiecku. Oświadczył, że żądanie mieszczące się we wniosku jest żywotną kwestyą narodu ruskiego.

Wiedeń, 15 grudnia. Mowcy generalni zrzekli się głosu, poczem nagłość wniosku Petruszewicza odrzucono.

Wiceprz. Pernerstorfer zawiadamia, że zgłoszono pewną liczbę nowych wniosków nagłych. Izba przystąpiła do rozpraw nad nagłością wniosku Kotlarza w sprawie założenia wyższej szkoły weterynaryjnej w Pradze Wniosek ten był pierwszym z rzędu.

O godzinie pół do 3 podczas mowy wnioskodawcy p. Kotlarza oświadczył przewodniczący, że na życzenie kilku posłów pragnie przerwać posiedzenie na godzinę, ażeby umożliwić posłom udział w pogrzebie członka Izby panów Harracha.

P. Seitz oświadcza, że obecne położenie nie pozwala na tego rodzaju przerwę, mowca więc sprzeciwia się wnioskowi przewodniczącego, który też odrzucono 179 głosami przeciw 96.

Następnie przemawiał dalej p. Kotlarz.

Wiedeń, 15 grudnia. W Izbie posłów p. Petruszewicz mówił do godz. 1 m. 45, poczem dyskusyę zamknięto i przystąpiono do wyboru mowców generalnych.

Wiedeń, 15 grudnia. W kołach parlamentarnych słychać, że Unia słowiańska uchwaliła prowadzić obstrukcyę. Agraryusze czescy zgłosili szereg wniosków nagłych.

Sprawa Janiny Borowskiej.

Kraków, 15 grudnia. *(Tel. pryw.)*. Dziś odbyło się w sądzie karnym losowanie przysięgłych na rozprawę Janiny Borowskiej, rozpoczynającą się 12 stycznia. W skład ławy wchodzą prof. Uniwersytetu Maryan Zdziechowski, kilku urzędników, rzemieślników, właścicieli realności, kupców i t. d. Według wyznania jest 9 Żydów.

Kraków, 15 grudnia. *(Tel. pryw.)*. Tutejsza stacya kolei Północnej przeładowana jest ogromną ilością towarów, a ruch towarowy ciągle wzrasta; przedsiębiorcy i kupcy pragną bowiem wykonać dostawę jeszcze przed Nowym Rokiem, aby uniknąć kosztów nowej taryfy, mającej obowiązywać z dniem 1 stycznia, a znacznie wyższej od dzisiejszej.

Kraków, 15 grudnia. *(Tel. pryw.)*. Policya aresztowała 2 Żydów zameldowanych pod fałszywemi nazwiskami, jako Sam Green i Dawid Bazis z Ameryki, którzy za pośrednictwem zbiegłego pośrednika ofiarowali na sprzedaż fałszywe banknoty austryackie po cenie 40 prc.

Bruksela, 15 grudnia. Przybyła tu hr Stefania Lonyay.

Bruksela, 15 grudnia. O godz. 10·15 rano wydano następujący biuletyn: Stan króla Leopolda niezmieniony. Ciepłota 36·5, puls 72.

Zapewniają, że sekretarz królewski oznaczył stan zdrowia króla jako nie bardzo zadowalający.

Nowy Jork, 15 grudnia. *(Ass. Press.)* Z Managuy donoszą, że wybuchły tam rozruchy. Ulice przepełnione są demonstrantami, którzy wznoszą okrzyki na cześć Stanów Zjednoczonych. Około północy nastąpił spokój.

Nowy Jork, 15 grudnia. Według doniesień z Managua, przyszło do walki między wojskiem rządowem a powstańcami; po obu stronach są wielkie straty. Prezydent Zelaya dostał się do niewoli. Potwierdzenia tej wiadomości dotąd niema.

Sanjago de Chile, 15 grudnia. Szkoda wyrządzona przez pożar w Valdivia przenosi 10 milionów pesetów.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

Warszawa, 15 grudnia. *(Tel. pryw.)*. Sąd wojenny rozstrzygnął sprawę kilkunastu oskarżonych o należenie do radomskiej organizacyi bojowej P. P. S. i dokonanie zamachów na różne instytucye rządowe. Skazano na śmierć Bolesława Marka, Ludwika Pytlakowskiego, Władysława Górnego i Antoniego Kierkowskiego. 4 oskarżonych skazano na 4 lata robót ciężkich, 7 uwolniono.

Warszawa, 15 grudnia. *(Tel. pryw.)*. Ministerstwo oświaty orzekło, że drukowanie w warszawskich *Izwiestjach* uniwersyteckich w języku polskim programu kursów języka polskiego, historyi i literatury polskiej i wogóle umieszczanie w tym organie prac w języku polskim nie jest dopuszczalne.

Petersburg, 15 grudnia. *(Tel. pryw.)*. Złożono Dumie projekt ustawy o zatwierdzaniu przez ministra spraw wewnętrznych księży katolickich w godności kanoników i prałatów, naznaczaniu wikaryuszy katedralnych, misyonarzy i duchowieństwa parafialnego, oraz w sprawie udzielania pozwolenia na zajmowanie równocześnie dwu lub więcej stanowisk kościelnych.

Petersburg, 15 grudnia. *(Tel. pr.)* Ministerstwo spraw wewnętrznych wniosło do Rady ministrów projekt reformy robót ciężkich.

Petersburg, 15 grudnia *(Tel. pr.)* Redaktora *Rieczy* Elkina skazano na 500 rubli za artykuł p. t. „Pojedynek a biskupi".

Sąd skazał na rok twierdzy Hercyka za wydanie pracy Tołstoja p. t. „Prawda boska u nas".

Petersburg, 15 grudnia. *(Tel. pr.)* Prezydent Dumy zwrócił Brodzkiemu list donoszący o zrzeczeniu się mandatu do Dumy, ponieważ podpis na liście nie ma legalizacyi notaryusza.

Petersburg, 15 grudnia. *Pet. Ag. Telegraficzna* ogłasza komunikat, w którym wobec rozpowszechnionych w ostatnim czasie w dziennikach, a także wśród ludności pogłosek o możliwym zatargu między Rossyą Japonią oświadcza kategorycznie, że pogłoski o jakiemkolwiek zawikłaniu między Rossyą a Japonią są obecnie zupełnie bezpodstawne. Od ukończenia ostatniej wojny rząd rossyjski zawarł szereg umów międzynarodowych, mających na celu usunięcie wszelkich śladów nieprzyjaźni, które wojna pozostawiła. Od zawarcia układu rybackiego w r. 1907 nie wyłoniły się wcale różnice poważne, a według informacyj, jakie ministerstwo spraw zagranicznych otrzymało o wrażeniach ministra skarbu z ostatniej jego podróży na Daleki Wschód, stwierdzić można, że niema nic niepokojącego w stosunkach japońsko-rossyjskich, przeciwnie po obu stronach ujawnia się gotowość do pokojowego i przyjaznego załatwiania wszystkich kwestyj.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Zmiana mieszkania.

Dr. M. Świątkiewicz

prymaryusz oddziału chorób skórnych i wenerycznych mieszka obecnie w pasażu Mikolascha.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 15 grudnia 1909.

Hotel George'a.

PP. ks. L. Puzyna z Gwoździca, S. Ostaszewski z Klimkówki, dr. L. Maublewski z Krakowa.

Hotel Imperial.

PP. W. Stawiarski z Jedlicza, S. Jabłonowski z Bursztyna, T. Sroczyński z Jasła, J. Krynicki z Borysławia, A. Leszczyński z Niska, hr. K. Dzieduszycki z Martynowa.

Hotel Europejski.

PP. S. Białoskórski ze Stojów, W. Solski ze Śniatyna, W. Sokolski z Komelina, S. Sochaniuk z Tarnopola, J. Pruszyński z Rossyi, J. Łępkowski z Sambora.

Hotel Francuski.

PP. L. Zukicz z Radziwiłłowa, M. Bodyńska ze Żmigrodu, hr. F. Korytowski z Zaleszczyk.

CENNIK

lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 15 grudnia.

	płacą K	h	żądają K	h
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	656	—	666	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	403	—	412	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	537	—	545	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	450	—	550	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	109	70	110	40
„ „ „ 4½ pr. „ los w 50 l.	99	10	99	80
„ „ „ 4 prc. „ 60 l. po 200 k.	93	60	94	30
„ kra 4½ pr. „ los w 51 l.	100	—	100	70
„ „ 4 pr. „ los w 57 l.	94	—	94	70
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	96	—	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41½ lat	96	—	—	—
4 pr. los w 56 lat	93	30	94	—
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97	50	98	20
Bukow. funduszu propin. 5 pr. w. a.	101	—	101	70
Komunalne Ban. kr. 5 pr. (2 em.)	—	—	—	—
„ „ „ 4½ pr. (3 em.)	99	70	100	40
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	93	20	93	90
Kol. lokalne ditto 4 pr.	93	20	93	90
Pożyczka m. Krakowa	93	—	93	70
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	93	80	94	50
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	90	80	91	50
„ „ „ 4 konwers.	93	—	93	70
„ szkolna kraj. 4 pr. z r. 1908	93	50	94	20
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	115	—	121	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	36	11	46
20 frankówka	19	10	19	25
100 rubli rossyjskich srebrnych	253	—	255	—
„ „ „ papierowych	254	—	256	—
100 marek niemieckich	117	80	118	20

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 13 grudnia 1909.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	95·20	95·40
styczeń-lipiec	95·20	95·40
Jednolity dług państwa w srebrze		
luty-sierpień	99·30	99·50
kwiecień-październik	99·35	99·55
Koronowa waluta.	płacą	żądają
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr.	173·35	175·25
„ „ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	262·50	268·50
„ „ „ 1864 po 100 zł.	329·—	335·—
„ „ „ 1864 po 50 zł.	329·—	335·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	289·25	291·25
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	118·15	118·35
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	95·15	95·35
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	95·75	96·75
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	116·50	116·50
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	452·—	454·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	118·75	119·75
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	94·80	95·80
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	94·95	95·95
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	104·50	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	95·60	—·—
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	95·20	96·20
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	97·25	98·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	98·35	99·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	98·75	99·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	96·40	97·40
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	96·30	97·30
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	96·60	97·60
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	96·10	97·10
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	94·25	95·25
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	95·15	96·15
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	94·65	95·65
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	116·75	117·75
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	109·35	109·55
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	—·—	—·—
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	153·—	159·—
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	316·25	322·25
„ „ „ 50 zł. (100 kor.)	314·—	320·—
Koronowa waluta.	płacą	żądają
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	94·—	95·—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	93·20	94·20
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	103·—	—·—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	93·70	94·70
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	100·50	101·50
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	93·65	94·65
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	97·25	98·25
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr.	90·80	91·80
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 pr.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	101·—	107·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	231·—	234·—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	100·50	101·50
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	95·—	96·—
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	285·25	291·25
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	276·—	282·—
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	101·75	—·—
„ „ „ „ „ 4 pr.	94·—	95·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109·65	110·65
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	99·25	99·75
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	93·75	94·75
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	93·—	94·—
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	96·—	98·—
„ „ „ „ 4 pr. stare	96·50	—·—
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	100·—	100·50
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	99·75	100·75
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	93·35	94·35
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	98·60	99·60
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	98·50	99·50
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr.	114·25	—·—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	112·75	113·75
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	88·70	89·70
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	94·65	96·65
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	101·95	102·95
„ „ „ „ 1899 „ 4 pr.	99·75	—·—
J. Losy (za sztukę).		
Budapesztańskie (Basilica) 5 zł.	24·25	28·25
Zakład kred. dla handl. i przem. 100 zł.	533·—	543·—
Clary 40 zł. m. k.	199·—	209·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	116·—	—·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	115·—	125·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	80·—	86·—
Koronowa waluta.	płacą	żądają
Palfy 40 zł. m. k.	252·—	—·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	63·60	67·60
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	38·75	40·75
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	70·—	76·—
Salma 40 zł. m. k.	274·—	284·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	117·—	127·—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	313·90	314·90
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3485·—	3500·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	671·—	672·—
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	763·—	784·—
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	643·—	645·—
Galic. banku hip. 200 zł.	670·—	674·—
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	405·—	410·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	502·50	508·50
„ Austro-węg. 1400 kor.	1774·—	1784·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	584·—	585·—
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	251·50	252·50
Zivnosteńska banka 100 zł.	243·50	250·50
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	441·50	445·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	410·—	—·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5390·—	5425·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	400·—	405·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	558·—	558·50
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lok. 400 kor.	330·—	340·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1040·—	1045·—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	761·—	782·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	765·—	773·50
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	730·60	731·60
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2619·—	2629·—
Schodnicy 500 kor.	538·—	543·—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	369·—	371·50
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	301·—	305·—
N. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	240·97½	241·25
Paryż za 100 franków	95·65	95·80
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—·—	—·—
Niemieckie banki	117·86	118·05
Włoskie banki	95·15	95·20
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·37½	95·52½
O. Waluty.		
Dukat cesarski	11·36	11·40
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·15	19·18
20-markówka	23·52	23·58
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·67½	118·10
Włoskie banknoty za 100 lir.	95·05	95·30
Ruble	2·54	2·54¼

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 1708/9 (4) (12674 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy oszczędności m. Sanoka zastąpionej przez dyrektora Ślączkę adwokata w Sanoku odbędzie się dnia 29 grudnia 1909 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, licytacya realności lwh. 50 ks. gr. gm. kat. Serednica wraz z przynaleznościami.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 2800 koron.

Najniższa cena wynosi 1868 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy Oddz. IV.

Ustrzyki, dnia 17 listopada 1009.

L. cz. E. 1484/9 (3) (12675 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Herscha Schattena, kupca w Ładynie, odbędzie się dnia 29 grudnia 1909 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 licytacya realności lwh. 68 ks. gr. gm. k. Ładyna wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 2005 kor., przynależności zaś na 110 koron.

Najniższa cena wynosi 2115 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ustrzyki, dnia 29 listopada 1909.

L. 29.258/09. (12513 3—3)

Obwieszczenie.

Składownia tytoniu w Głogowie będzie obsadzoną w drodze publicznej konkurencyi.

Składownia ta przydzieloną jest z poborem materyałów tytoniowych do c. k. Urzędu sprzedaży tytoniu w Rzeszowie i ma na razie zaopatrywać w potrzebne materyały tytoniowe 35 trafikantów tytoniowych, składownia połączona jest z trafiką składową.

Składownik jest uprawniony do sprzedaży znaczków stemplowych, blankietów wekslowych i listów przewozowych, tudzież znaczków pocztowych.

W ciągu roku pobrano dla tej składowni materyał tytoniowy 56.053 kor. 51 hal.

Zysk od drobnej (alla minuta) sprzedaży tytoniu w tej składowni wynosił w tym czasie 1.278 kor. 66 hal., sprzedaż znaczków stemplowych, listów przewozowych i blankietów wekslowych 20.004 kor. 14 hal., od drobnej sprzedaży tych znaczków wartościowych przyznaną będzie składownikowi prowizya w wysokości 1 i pół i 2 względnie 2 i 3 procentu od ich wartości.

Znaczki stemplowe, blankiety wekslowe i listy przewozowe mają być pobierane w c. k. Urzędzie podatkowym w Głogowie.

Oferta ma być wygotowana w myśl rozporządzenia tyczącego się tworzenia i obsadzenia składowni i trafik tytoniowych i na podstawie przepisu dla składowników, tytoniu, względnie co do trafiki składowej w myśl przepisu dla trafikantów.

Przepisy te mogą być przejrzane u władz skarbowych I. instancyi i w nadzorach straży skarbowej i u tych pierwszych nabyte za zwrotem kosztów.

W razie żądania prowizyi od składowni należy wyrazić to przez podanie stopy procentowej od wartości sprzedanego materyału tytoniowego.

Oferta ma być wystawioną na przepisany n druku i wniesioną opieczętowana najdalej do dnia 30 grudnia 1909 do godziny 12 w południe u Naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Rzeszowie.

Wadyum wynosi 300 kor. i ma być złożone w c. k. Urzędzie podatkowym w Rzeszowie.

Oferty nie zawierające zobowiązania się do prowadzenia składowni bez połączenia z innem przedsiębiorstwem, nie będą uwzględniane.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Rzeszów, dnia 4 grudnia 1909.

L. cz. E. 424/9 (12718 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Katarzyny Muzyka i niel. Tymka Muzyki zastąpionego przez opiekuna Mateusza Szeremetę w Dmytrowicach odbędzie się dnia 30 grudnia 1909 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 13, licytacya 1/4 części realności lwh. 54 ks. gr. Głuchowice i 3/48 części realności lwh. 277 ks. gr. Głuchowice wraz z przynależnościami.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione: pierwsza na 146 kor. 39 hal., druga ka 9 koron 30 hal.

Najniższa cena wynosi pierwszej 97 koron 60 hal., drugiej 6 kor. 20 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Winniki, dnia 8 listopada 1909.

L. cz. E. 595/9 (12738 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Józefa Laufera kupca w Oświęcimiu odbędzie się dnia 11 stycznia 1910 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Kętach licytacya realności lwh. 215 gminy Łęki Szymona Juckera własnej wraz z przynależytościami.

Nieruchomość z przynależnościami wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 20.545 kor.

Najniższa cena wynosi 10.273 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza z tem, że wadyum wynosić ma kwotę 2055 kor., oraz z tem, że najniższa oferta wynosić ma 10.273 kor. i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Kęty, dnia 1 grudnia 1909.

L. cz. E. 993/9 (8) (12764 1—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 31 grudnia 1909 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze 33 w Sanoku licytacya realności obj. lwh. 28 ks. gr. gm. Jędruszkowce.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 14.615 kor., przynależności zaś na 360 kor.

Najniższa cena wynosi 9.984 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Wadyum zaś wynosi 1.498 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 25 listopada 1909,

L. cz. E. 1518/9 (12) (12139 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie firmy Sch. Landau w Dynowie odbędzie się dnia 14 lutego 1910 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 w Niemirowie licytacya realności lwh. 83 gminy Niemirów objętej składającej się z domu murowanego i ogrodu wraz z przynależnościami składającemi się z drzew owocowych, studni i oparkanienia.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 16.200 kor., przynależności zaś na 130 kor.

Najniższa cena wynosi 8.165 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, niniejszem zatwierdzone i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Niemirów, 15 listopada 1909.

L. cz. E. 1545/9 (6) (12709)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie p. Meilecha Downa, kupca w Krośnie odbędzie się dnia 14 stycznia 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 budynku filialnym przy ul. Suchodolskiej położonym licytacya realności lwh. 84 gm. kat. Krosno objętej.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyęjest oceniona na 4.250 koron.

Najniższa cena wynosi kwotę 2.833 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdziedo skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu Sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż Sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie Sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Krosno, dnia 15 listopada 1909.

L. cz. E. III. 3053/9 (4) (12376)

Edykt licytacyjny.

Dnia 20 stycznia 1910 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9 odbędzie się licytacya realności lwh. 798 gm. Delatyn, Jochewet Kraushar własnej.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1968 kor.

Najniższa cena wynosi 1312 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Delatyn, dnia 23 listopada 1909.

L. cz. E. 463/9 (21) (12737)

Dnia 13 stycznia 1910 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 5 licytacya:

połowy realności whl. 957 ks. gr. gm. Dynów,

całej realności whl. 962 ks. gr. gm. Dynów,

połowy realności whl. 2283 ks. gr. gm. Dynów, objętej Ludwiki z Gątkiewiczów 2 v. Weissbergowej własnych wraz z przynależnościami, składającemi się z ogrodzenia drucianego.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, jest oceniona 21.554 koron 25 hal., przynależności zaś na 260 koron.

Najniższa cena wynosi 10.907 kor. 12 i pół hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Dynów, dnia 23 listopada 1909.

L. cz. E. 1470/9 (5) (12713)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa kredytowego „Oszczędność“ w Tłumaczu odbędzie się dnia 13 stycznia 1910 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacya 2 4 części realności lwh. 596 składającej się z parceli bud. 42 i pobudowanej na niej chaty, stodoły, stajni i spichlerza, tudzież pgr. 228/2, 229/2, 230/2, 231, 233, 1281/2, 1282, 1285 i 1560 ks. gr. gminy Strupków.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2222 kor., z czego na budynki przypada kwota 350 koron.

Najniższa cena wynosi 1481 koron 34 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.

Ottynia, dnia 8 listopada 1909.

L. cz. E. 642/9 (6) (12765 1—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 30 grudnia 1909 o godzinie 9 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33 w Sanoku licytacya realności obj. lwh. 218 ks. gr. gm. Sanok składającej się z par. bud. 319 ze stojącym na niej domem drewnianym parterowym w dzielnicy Nowy Swiat pod Nr. d. 67 i z parc. gr. 73/1 ogród stanowiącej bez przynależności.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 9.245 kor.

Najniższa cena wynosi połowę t. j 4.622 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Wadyum wynosi 924 kor. 50 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej,jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 8 listopada 1909.

L. 9245. (12632 1—3)

Doniesienie.

Dla wojskowego magazynu zaopatrzenia w Krakowie zakupi się 9.450 q żyta i 30.700 q owsa.

Dla wojskowego magazynu zaopatrzenia w Ołomuńcu zakupi się 1.900 q żyta.

Dla wojskowego magazynu zaopatrzenia w Tarnowie zakupi się 1.780 q żyta i 6.400 q owsa sposobem kupieckim drogą ogólnej konkurencyi, w której tak producenci, jakoteż i handlarze mogą wziąć udział.

Oferować można żyto i owies tylko austryackiego pochodzenia.

Oferty sprzedaży na stemplu należy wnieść do 28 grudnia 1909 najdalej do godziny 10 przed południem do c. i k. Intendantury I, Korpusu w Krakowie, Stradom 10.

Bliższe warunki zawarte są w znajdującem się w Intendanturze, w wojskowych (filialnyah) magazynach zaopatrzenia w Krakowie, Ołomuńcu, Tarnowie i Opawie, doniesieniu i w zeszycie warunków, który może być bezpłatnie nabyty.

Z c. i k. Intendantury I. Korpusu.

Kraków, w grudniu 1909.

L. cz. E. 1104/9 (4) (12768)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Julii Olchowicz zastąpionej przez adw. dr. Jakóba Korkesa odbędzie się dnia 29 grudnia 1909 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacya realności obj. whl. 377 ks. gr. gminy Przegnojów.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 568 kor.

Najniższa cena wynosi 378 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Gliniany, dnia 20 listopada 1909.

L. cz. E. 295/9 (3) (12243)

Edykt licytacyjny.

Dnia 14 stycznia 1910 o godzinie 12 w południe odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 w Liszkach licytacya realności lwh. 370 ks. gr. gm. kat. Rusocice objętej obejmującej parc. bud. lk. 281 w obszarze 1 ar 25 mtr. kwdr.

Nieruchomość wraz z przynależnością wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2.000 kor.

Najniższa cena wynosi 1.333 kor. 4 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Liszki, dnia 13 listopada 1909.

L. cz. E. 3520/9 (5) (12499)

Dnia 17 stycznia 1910 o godz. 9 przed południem w sądzie tut. w biurze Nr. 11 odbędzie się licytacya 2/12 części realności lwh. 50 ks. gr. gm. Nanowa stanowiącej gospodarstwo pod Nr. 32.

Nieruchomość ta oceniona jest na 924 koron.

Najniższa cena wynosi 616 kor.

Warunki licytacyjne i dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Dobromil, dnia 3 grudnia 1909.

L. cz. E. 142/9 (10) (12694)

Dnia 14 stycznia 1910 godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym licytacya realności lwh. 131 gm. Bobowa z pn.

Realność powyższą oceniono na 7.300 koron, przynależności na 2.650 koron.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 6635 kor.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Ciężkowice, 20 listopada 1909.

L. cz. E. III. 2704/9 (5) (12324)

Edykt licytacyjny.

Dnia 20 stycznia 1910 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9 odbędzie się licytacya I. realności lwh. 728, II. połowy realności 729 gminy Łanczyn Jakóba Kałytiuka s. Pyłypa własnych wraz z przynależnościami w protokole ocenienia bliżej opisanemi.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione ad I. na 2361 kor. przynależności na 30 kor., ad II. na 255 kor. przynależności zaś na 45 kor.

Najniższa cena wynosi ad I. 1594 kor., ad II. 300 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Delatyn, dnia 15 listopada 1909.

L. cz. E. 1503/9 (5) (12665)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Izraela Bellera odbędzie się dnia 17 stycznia 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie biuro Nr. 19 licytacya realności lwh. 384 gm. Rudnik.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę oceniona jest na 2390 kor.

Najniższa cena wynosi 1.195 koron poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Nisko, 7 grudnia 1909.

L. cz. E. 1066 9 (6) (12223 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Herscha Karmina odbędzie się dnia 30 grudnia 1909 o godz. 11 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 licytacya całej realności lwh. 192 gm. Uście bisk.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1.600 koron.

Najniższa cena wynosi 800 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Mielnica, dnia 3 listopada 1909.

(12781 1—3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie, ul. Podlewskiego l. 6.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) przed południem od 8 do 12, po południu od 2 do 6, — w soboty po południu od 3 do 8.

Licytacye:

Poniedziałek 20 grudnia 1909 od 10 do 12 godziny przed południem: różne wódki, wina, towary korzenne, towary galanteryjne, towary bławatne, meble, rowery, maszyna do szycia, kasa, gramophon, obuwie i kalosze.

Wtorek 21 grudnia 1909 od 10 do 12 godziny przed południem: meble, futro i srebro.

Sroda 22 grudnia 1909 od 10 do 12 godziny przed południem: meble, kasa, fortepian, maszyna do szycia, konfekcya męska i sukna.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacyą w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 14 grudnia 1909.

Konkursa.

Konkurs

na posadę weterynarza miejskiego ogłasza niniejszem gmina miasta Janów koło Lwowa (stacya klimatyczna).

Płaca roczna wynosić będzie 1400 kor. w ratach miesięcznych z góry, tudzież wolne pomieszkanie.

Podania wnosić należy na ręce Zwierzchności gminnej po dzień 15 stycznia 1910.

P. Jużkow
zast. burmistrza.

L. 3283 (12633 3—3)

Konkurs.

W myśl reskryptu Wydziału krajowego z dnia 5 listopada b. r. l. 120.766 myślenicki Wydział powiatowy rozpisuje ponowny konkurs na posadę lekarza okręgowego w Sułkowicach z płacą roczną 1400 kor. i ryczałtem na objazdy 700 kor.

Posada lekarza okręgowego w Sułkowicach połączona jest z prawem do emerytury, a to w granicach postanowień ustawy z dnia 12 maja b. r. Nr. 68 Dz. u. kr.

Do okręgu w Sułkowicach należą następujące gminy i obszary dworskie: Sułkowice, Beczarka, Biertowice, Bysina, Bieńkówka, Budzow, Głogoczów, Jasienice, Jawornik, Krzyszkowice, Krzywaczka Rudnik i Wola Radziszowska z ludnością około 18.000 dusz.

Lekarz okręgowy w Sułkowicach obowiązany jest utrzymywać aptekę domową.

Podania o nadanie tej posady wnosić należy do Wydziału Rady powiatowej w Myślenicach w terminie do 6 tygodni od dnia niniejszego ogłoszenia i udowodnić świadectwem lekarza powiatowego dostateczną fizyczną zdatność starającego się o posadę, nieprzekroczone 40 lat życia, prawo obywatelstwa austryackiego, nieskazitelny charakter, znajomość języków krajowych, praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim i dołączyć dyplom doktora medycyny uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej.

Z kandydatów mają pierwszeństwo ci, którzy wykażą dwuletnią służbę w szpitalu powszechnym po uzyskaniu dyplomu doktorskiego, albo egzamin fizykacki.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Myślenice, dnia 25 listopada 1909.

L. Prez. 17.628 (12634 3—3)

Konkurs.

Na posady radców Sądu krajowego jako naczelników Sądów powiatowych ewentualnie na posady sędziów powiatowych jako naczelników sądów powiatowych w Gorlicach i Żmigrodzie rozpisuje się konkurs z terminem do 29 grudnia 1909.

Podania wnosić należy w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum Sądu obwodowego w Jaśle.

Prezydyum Sądu wyższego.

Kraków, dnia 7 grudnia 1909.

L. 37849. (12720 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

Wcelu obsadzenia posady zastępcy prowadzącego metryki izraelickie w Rawie z siedzibą w Rawie powiatu rawskiego rozpisuje się w myśl rozporządzenia minist. z 15 marca 1875 Dz. u. kr. Nr. 55 ex 1876 konkurs do dnia 31 grudnia 1909.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść w powyższym terminie do tut. c. k. Starostwa prośbę własnoręcznie pisaną i wykazać dokumentami pochodzenie, wiek, rodzaj zatrudnienia i wykształcenia swego, a nadto, że posiadają warunki przepisane w § 3 powyższego rozporz. minist.

Przed zamianowaniem mają się kompetenci poddać w c. k. Starostwie egzaminowi na podstawie powyższego rozporządzenia ministeryalnego i wydanej do niego instrukcyi.

Rawa, dnia 28 października 1909.

L. 134475/9. (12300 2—3)

Ogłoszenie.

Wydział krajowy poszukuje do robót rekonstrukcyjnych królewskiego Zamku na Wawelu w Krakowie inspicyenta budowy, któryby zarazem pełnił czynności zarządcy budynków Zamku.

Z posadą tą połączone jest wynagrodzenie 4.200 koron rocznie, wolne mieszkanie na Zamku i opał.

Należycie udokumentowane podania, zawierające dowody odpowiedniej kwalifikacyi budowlanej, tudzież curriculum vitae, wnieść należy do Wydziału krajowego do dnia 1 stycznia 1910.

We Lwowie, dnia 1 grudnia 1909.

L. 2500/pr. ex 1909 (11776 2—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia kilku posad c. k. pomocników lasowych w obrębie c. k. gal. Dyrekcyi lasów i dóbr państwowych we Lwowie z unormowaną na mocy ustawy z dnia 25 września 1908 Dz. p. p. Nr. 204 i rozporządzenia wszystkich c. k. Ministerstw z dnia 22 listopada 1908 Dz. p. p. Nr. 234 płacą, oraz przywiązanym do odnośnej miejscowości dodatkiem aktywalnym, rozpisuje się niniejszem konkurs.

Podania własnoręcznie pisane i zawierające dowody co do wieku, stanu, dotychczasowego zatrudnienia, znajomości języka polskiego i niemieckiego, jak też ewentualnie i ruskiego w słowie i piśmie, tudzież co do złożonego z dobrym postępem egzaminu rządowego dla pomocniczej służby leśnej, ochronnej i technicznej, wnosić należy w drodze przepisanej do końca grudnia 1909 do Prezydyum c. k. gal. Dyrekcyi lasów i dóbr państwowych we Lwowie.

Władza udzielająca posadę zastrzega sobie jednakże prawo przyjętego c. k. pomocnika lasowego w razie uznania go niezdatnym do tej posady lub gdyby pod innym względem wymogom nie odpowiedział, po upływie pierwszego roku, który ma być rokiem próbnym, w krótkiej drodze ze służby wydalić, w którym to wypadku traci wydalony wszelkie z zamianowania wypływające prawa.

W razie stałego przyjęcia wliczonym będzie czas próbny w czas służby.

Kompetenci należący do kategoryi uprawnionych wedle ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 (Dz. p. p. Nr. 60 ex 1872) podoficerów mają swe podania zaopatrzone certyfikatami wnieść, jeżeli jeszcze pełnią czynną służbę, za pośrednictwem c. i k. władzy wojskowej (wojskowej komendy lub zakładu), nie należący zaś do związku wojskowego u prawnieni podoficerowie za pośrednictwem c. k. Starostwa, w obrębie którego stale mieszkają.

Prezydyum
c. k. Gal. Dyrekcyi lasów i dóbr państwowych.
C. k. Namiestnik
jako Prezydent c. k. Gal. Dyrekcyi lasów i dóbr państwowych.
W zastępstwie:
Flechner.

Lwów, dnia 16 listopada 1909.

L. 4956/2. (12299 2—3)

Konkurs.

W c. k Namiestnictwie we Lwowie jest opróżniona jedna ewentualnie kilka posad sług urzędowych z systemizowanymi poborami i ubiorem urzędowym.

Celem obsadzenia tych posad rozpisuje się niniejszem konkurs z uwagą, że pierwszeństwo do tych posad mają aspiranci wojskowi, posiadający odpowiednią kwalifikacyę i zaopatrzeni certyfikatem w myśl ustawy z 19 kwietnia 1872 Dz. u. p. N. 60.

Kompetujący o jedną z tych posad ma wnieść swe podanie najpóźniej do dnia 31 grudnia 1909 do c. k. Namiestnictwa we Lwowie, a to aspiranci wojskowi, zostający w czynnej służbie wojskowej w drodze swej przełożonej władzy wojskowej, inni zaś w drodze właściwej władzy cywilnej. Podanie należy zaopatrzyć w dowody:

1. znajomości czytania i pisania w językach krajowych;
2. fizycznego uzdolnienia do pełnienia obowiązków sługi urzędowego (świadectwo lekarza urzędowego);
3. nieposzlakowanego moralnego zachowania się;
4. obywatelstwa austryackiego.

Aspiranci wojskowi mają nadto dołączyć wspomniany certyfikat wojskowy.

Do obowiązków sługi urzędowego należy obok spełniania zwykłych czynności służbowych także palenie w piecach, noszenie materyału opałowego i wody, sprzątanie i zamiatanie biur, odnoszenie na pocztę posyłek pieniężnych, pism urzędowych i pakietów, oraz przynoszenie ich z poczty, w końcu doręczanie stronom pism urzędowych.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 25 listopada 1909.

Za c. k Namiestnika:
Łoś w. r.

LW. 105 029/09 (11367 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania jednego jednorazowego zasiłku w kwocie 160 kor. z fundacyi ś. p. Bazylego Lewickiego, emerytowanego profesora gimnazyalnego we Lwowie, ogłasza się niniejszem konkurs.

Zasiłki z tej fundacyi przeznaczone są dla najwięcej podupadłych i najmoralniejszych od rodzonych braci, lub też od rodzonych sióstr fundatora pochodzących dziewcząt, uczęszczających do jakichkolwiek szkół publicznych, albo też wdów.

Podania należy wnosić do Wydziału krajowego, któremu służy prawo rozdawnictwa, najpóźniej do dnia 31 grudnia r. b. i załączyć do nich: świadectwo ubóstwa, świadectwo moralności, metrykę urodzenia kandydatki i legalne dowody jej pochodzenia od któregokolwiek z rodzonych braci, lub sióstr fundatora.

Dziewczęta winny dołączyć także ostatnie swoje świadectwo szkolne i złożyć swe podania w powyższym terminie u swej przełożonej władzy szkolnej (Dyrekcyi).

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem.

Lwów, 26 października 1909.

L. 5074 (12008 3—3)

Konkurs.

Celem nadania posady inżyniera przy Wydziale powiatowym w Rohatynie, rozpisuje się niniejszem konkurs.

Kandydaci przedłożyć mają dowód ukończonych studyów technicznych w wydziale inżynieryi i świadectwo z drugiego egzaminu rządowego.

Ponadto do podania dołączyć należy metrykę urodzenia, świadectwo zdrowia i świadectwo nienagannego prowadzenia się.

Płaca inżyniera wynosić będzie 3000 kor. rocznie, a oprócz tego pobierać on będzie ryczałt na objazdy 800 kor. rocznie i dodatek za nadzór techniczny dojazdów kolejowych 200 kor. rocznie.

Inżynier będzie miał prawo do trzech kwinkwenniów po 5 prc. od płacy.

Stabilizacya dająca prawo do korzystania z postanowień statutu emerytalnego, nastąpić może po roku od objęcia służby.

Podania wnosić należy pod adresem Wydziału powiatowego w Rohatynie do końca stycznia 1910 roku.

Wydział powiatowy.

Rohatyn, dnia 21 listopada 1909.

Prezes:
Michał Tustanowski, m. p.

L. Prez. 31.748/9 (12684 2—2)

Konkurs.

Odnośnie do konkursu w Nr. 284 „Gazety Lwowskiej" ogłoszonego zawiadamia się, że konkurs na posady wiceprezydentów przy sądach w Przemyślu i Stanisławowie z dniem 31 grudnia 1909 upływa.

Z Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego.

Lwów, dnia 10 grudnia 1909.

L. 4257 (12514 1—3)

Ogłoszenie.

Magistrat miasta Bolechowa rozpisuje niniejszem konkurs na posadę sekretarza miejskiego z obowiązkiem pełnienia funkcyj kontrolora kasy miejskiej względnie kasyera.

Płaca roczna 1600 kor., dodatek służbowy 300 kor., tudzież prawo do poboru trzech pięcioleci po 120 kor.

Stabilizacya nastąpić może po dwuletniej nienagannej i dodatniej służbie.

Podania zaopatrzone w dowody przepisanej po myśli § 54 ust. z dnia 3 lipca 1896 Dz. u. kr. Nr. 51 kwalifikacyi na sekretarza dla większych miast oraz kontrolora względnie kasyera, wnosić należy do 20 stycznia 1910 do Magistratu miasta Bolechowa.

Wymaganą jest kaucya służbowa w wysokości sześćset koron.

Podania niezaopatrzone wymaganymi dowodami kwalifikacyjnymi nie będą brane pod rozwagę i petentom wprost zwracane.

Bolechów, dnia 4 grudnia 1909.

Burmistrz:
Ignacy Schindler.

L. 3892 (12759)

Konkurs.

Przy c. k. Zakładzie kary dla mężczyzn w Stanisławowie jest do obsadzenia jedna posada dozorcy więźniów ze systemizowanymi poborami, a nadto umundurowaniem i porcyą chleba (840 gr.) dziennie.

Mianowani obowiązani są do złożenia w przeciągu jednego roku egzaminu z przepisów dla straży więziennej. W razie nie złożenia tego egzaminu, następuje bezwłoczne uwolnienie ze służby. Certyfikatem wojskowym opatrzeni podoficerowie są od tego egzaminu uwolnieni.

Podania należy wnosić do c. k. Dyrekcyi Zakładu kary w Stanisławowie najpóźniej do 16 stycznia 1910.

C. k. Dyrekcya Zakładu kary.

Stanisławów, dnia 13 grudnia 1909.

LW. 113.289/09 (12774 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania dwóch stypendyów po trzysta (300) koron z fundacyi imienia Pietruskich ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya te są przeznaczone dla ubogich dzieci mieszkańców Rudy z Kochawiną, Hanowiec i Juseptycz, a w braku tychże dla ubogich dzieci mieszkańców Stańkowa i Falisza, które kształcą się w którem bądź w instytucie gospodarczym dla rolników mniejszej wławności (niższych szkołach rolniczych).

Pobór stypendyum trwa pod ogólnymi warunkami aż do prawidłowego ukończenia nauk w takiej szkole rolniczej.

Na równi z dziećmi do szkół rolniczych już uczęszczającemi, mogą się ubiegać o niniejsze stypendya także dzieci, posiadające zresztą podane powyżej warunki, które do szkół takich dopiero od początku przyszłego roku szkolnego 1910/1911 wstąpić zamierzają.

Pobór stypendyum rozpocznie się od roku szkolnego 1909/10, a względnie od późniejszego czasu faktycznego wstąpienia do szkoły rolniczej.

Podania należy wnosić za pośrednictwem przełożonej Dyrekcyi szkolnej do Wydziału krajowego najpóźniej do dnia 31 stycznia 1910 i załączyć do nich metrykę urodzenia, świadectwo ubóstwa i świadectwo szkolne z ostatniego półrocza.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Lwów, dnia 27 listopada 1909.

L. 3734 (12303 1—2)

Konkurs

Konkurs celem obsadzenia jednej, ewentualnie dwóch opróżnionych posad dozorców więźniów przy c. k. Zakładzie kary dla mężczyzn w Stanisławowie upływa z dniem 4 stycznia 1910.

C. k. Dyrekcya Zakładu kary.

Stanisławów, dnia 1 grudnia 1909.

L. Prez. 32.201/9 (12780)

Konkurs.

Przy c. k. sądzie obwodowym w Suczawie jest do obsadzenia posada radcy sądu krajowego w VII. klasie rangi.

Ubiegający się o tę, ewentualnie o taką samą posadę przy c. k. sądzie krajowym w Czerniowcach opróżnić się mogącą, mają wnieść swoje należycie udokumentowane podania w przepisanej drodze najdalej do 31 grudnia 1909 do Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Suczawie.

Prezydyum c. k. wyższego Sądu krajowego.

Lwów, dnia 12 grudnia 1909.

Wyroki prasowe.

Ч. Pr. 127/9 (2) (12756)

Оголошене!

В Імени Єго Величества Цїсаря!

Ц. к. Суд кравний для справ карних у Львові рішив на подставі §§ 489 і 493 зак. кар. і § 37 зак. прас., що зміст артикулів уміщених в числі 293 часописи „Народне Слово" з дня 9 грудня 1909 під написею: І. „Кати наших дїтий (Українська Вжесня)" в уступах від „І ті самі Поляки, які" до „гнет і багнет" також від „А тепер скажіть люди добрі" до кінця. ІІ. під написею „Розпни Її" в уступі від „А поміч" до „Розпни її" містить в собі знамена провини з § 302 з. к. і прото усправедливлена есть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіската сеї часописи в дни 10 грудня 1909.

В наслїдок того рішеня зборонене есть дальше ширене тих артикулів а забраний наклад мае бути знищений.

Львів, дня 12 грудня 1909.

Zl. 283 (12681)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnisse vom 5 Dezemmber 1909, Pr. VII. 64/9, die Weiterverbreitung der in Krainburg erschienenen, nichtperiodischen Druckschrift; „Kaj pravi brosura skofa Antona Bonavontura? Kriticna razprava. III. zvezek. Spisal anonymus" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnisse vom 5 Dezember 1909, Pr. 16/9, die Weiterverbreitung der Nummer 3434 der Zeitschrift: „Il Giornaletto di Pola" vom 4 Dezember 1909 wegen des Artikels: „La pietra dello scandalo" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 6 Dezember 1909, Pr. 133/9, die Weiterverbreitung der Nummer 231 der Zeitschrift: „Pozor" vom 4 Dezember 1909 wegen des Actikels: „Automaty cukrovinkove na nadrazich" nach § 302 St. G. verboten.

Zl. 282 (12680)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 4 Dezember 1909, Pr. IX. 175/9, die Weiterverbreitung der Nummer 136 der Zeitschrift; „La Coda del Diavolo" vom 30 November 1909 wegen der Stellen von „I popoli selvaggi" bis „L' Avvelenatore E Italiano!" und von „Io si io" bis „aspra implacabile" des Artikels: „Il terribile mistero delle pillole avvelenate nonche d' Ercole"; von „Io so ben suonare" bis „meo Pattacca" des Artikels: „Lo zio... al nipote" nach § 302 und 516 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 1 Dezember 1909, Pr. IX. 173/9, die Weiterverbreitung der Nummer 135 der Zeitschrift: „La Coda del Diavolo" vom 27 November 1909 wegen des Artikels: „Il Dr. Robba e le guardie" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 3 Dezember 1909, Pr. IX. 174/9, die Weiterverbreitung der Nummer 327 der Zeitschrift: „Il Giornale di Venezia. Gazzetta di Venezia" vom 26 Dezember 1909 nach § 63 und 64 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Sebenico hat mit dem Erkenntnisse vom 2 Dezember 1909, Pr. 4/9, die Weiterverbreitung der Nummer 395 der Zeitschrift: „Hrvatska Riec" vom 1 Dezember 1909 wegen der Stelle von „Taj atentat" bis „narodne osjecaje" des Artitels: „Atentat Crkve na Hrvate" nach § 303, 305, 488 und 491 St. G. sowie gemäß Artikel V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Upadłości.

L. cz. S. 3/9 (6) (12645)

W konkursie Leibischa Koflera mianuje się stałym zawiadowcą masy adwokata dr. Partyckiego w Stanisławowie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 2 grudnia 1909.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. 131/9 (5) (12131 3—3)

Edykt.

W sprawie c. k. skarbu Państwa toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Jaworznie przeciw firmie J. Kuźnitzky & Comp. o 154 kor. 60 hal., ma być doręczony uchwałą z dnia 26 maja 1909 liczba czyn. C. 131/9 (5) pozew do rozprawy na 2 lipca 1909.

Ponieważ niewiadomo gdzie zastępcy pozwanej firmy przebywają, ustanawia się w celu strzeżenia jej praw kuratora w osobie pana dr. Fruchthändlera adwokata w Jaworznie.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną firmę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki zastępcy tejże w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Jaworzno, dnia 26 maja 1909.

L. cz. C. I. 345/9 (1) (12712 3—3)

Edykt.

Przeciw Fedorkowi Krysowatemu synowi Tomka, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nowem Siole przez Jana Werbera pozew o zniesienie współwłasności real. lwh. 242 gm. Koszlaki.

Na podstawie pozwu wyznaczony został termin na dzień 20 grudnia 1909 o godzinie 9 rano w tut. sądzie, biuro Nr. I.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Fedorka Krysowatego syna Tomka, ustanawia się pana Eliasza Soczyńskiego w Koszlakach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Nowo Sioło, dnia 3 grudnia 1909.

L. Cz. C. III. 368/9 (1) (12743 2—3)

Edykt.

Przeciw Maksymowi Kołodka z Radruża, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Niemirowie przez Falika Zimmermanna kupca w Radrużu pozew o 600 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 23 grudnia 1909 o godzinie 9 rano w biurze Nr. 9.

Celem strzeżenia praw Maksyma Kołodki ustanawia się pana Jurka Sztaniurę w Radrużu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Maksyma Kołodkę w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Niemirów, dnia 1 grudnia 1909.

L. VII/a 4235 (12772)

Obwieszczenie.

Na podstawie postanowień § 48 ustawy z 18 grudnia 1906 Dz. p. p. Nr. 5 z roku 1907 c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacyi Selig Sager zajęty w aptece Füllenbauma w Czerniowcach wniósł podanie 6 grudnia 1909 do c. k. Namiestnictwa o koncesyę na nową aptekę publiczną w Stanisławowie przy ulicy Sapieżyńskiej od wylotu ulicy Trzeciego Maja w kierunku gościńca prowadzącego do gminy Knihinin kolonia lub przy ulicy Halickiej od wylotu ulicy Gazowej w kierunku gościńca prowadzącego do gminy Knihinin wieś, lub też w któremkolwiek innem miejscu w obrębie gminy miasta Stanisławowa.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzy czuliby się w swej egzystencyi zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, wnieśli ustnie lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy politycznej I. instancyi.

Po upływie tego terminu przedstawienia nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 9 grudnia 1909.

L. 4127 VII/a (12773)

Obwieszczenie.

Na podstawie postanowień § 48 ustawy z 18 grudnia 1906, Dz. p. p. Nr. 5 z roku 1907, c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacyi Szymon Demant, zamieszkały w Wiedniu V/1 Kettenbrückengasse 5, wniósł podanie 25 listopada 1909 do c. k. Namiestnictwa o koncesyę na nową aptekę publiczną w Złoczowie, w Rynku w bliskości ulicy Lwowskiej.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzy czuliby się w swej egzystencyi zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, wnieśli ustnie, lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy politycznej I. instancyi.

Po upływie tego terminu wniesione przedstawienia nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 29 listopada 1909.

L. 4202 VII/a (12771)

Obwieszczenie.

Na podstawie postanowień § 48 ustawy z 18 grudnia 1906 Dz. p. p. Nr. 5 z roku 1907 c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacyi Ignacy Kajetan Marceli 3 im. Bojarski, zamieszkały we Lwowie ul. Szeptyckich l. 41a wniósł podanie 2 grudnia 1909 do c. k. Namiestnictwa o koncesyę na nową aptekę publiczną we Lwowie przy ul. Rejtana l. 2.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzy czuliby się w swej egzystencyi zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, wnieśli ustnie lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy politycznej I-szej instancyi.

Po upływie tego terminu wniesione przedstawienia nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 9 grudnia 1909.

L. cz. Cg. I. 500/9 (1) (12763)

Edykt.

Przeciw nieznanemu z życia i miejsca pobytu Antoniemu Strochockiemu wniósł Alfred Głowiński, Honorata z Pruszyńskich hr. Dębicka i Galicyjski Bank ziemski w Łańcucie przez adwokata dr. Stefana Fedaka we Lwowie pozew o wykreślenie prawa do 50 morgów lasu ze stanu biernego dóbr Sokole i t. d.

Pierwszą audyencyę wyznaczono na 20 grudnia 1909 o godzinie 10 rano, biuro Nr. 12.

Ustanowiony celem strzeżenia praw pozwanego kuratorem adwokat dr. Jakób Mester w Przemyślu będzie go zastępował dopóki się w sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd obwodowy.

Przemyśl, dnia 3 grudnia 1909.

L. cz. Cg. I. 357/9 (1) (12688)

Edykt.

Przeciw Stanisławowi Pietraszkiewiczowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stryju przez Jakóba Tyszownickiego pozew o uznanie kontraktu za rozwiązany.

Na podstawie pozwu wyznaczono I. audyencyę na 31 grudnia 1909 o godzinie 9 rano w sali Nr. 92.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana dr. Fichnera adwokata w Stryju, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Stryj, dnia 8 grudnia 1909.

L. cz. C. I. 424/9 (3) (12716)

Edykt.

Przeciw Mikołajowi Prystarz, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Starej Soli przez Józefa Zająca z Posady chyrowskiej pozew o zniesienie współwłasności dóbr.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 31 grudnia 1909 o godzinie 9 rano b. Nr. 6.

Celem strzeżenia praw Mikołaja Prystarz ustanawia się pana Edmunda Bazylewicza c. k. notaryusza w Starej Soli, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobecnego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Stara Sól, dnia 11 grudnia 1909.

L. cz. C. I. 357/9 (1) (12668)

Edykt.

Przeciw Piotrowi Woźniczka synowi Jana, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Rudkach przez Katarzynę 1 śl. Han 2 śl. Woźniczka pozew o uznanie prawa własności realności lwh. 800 ks. gr. gm. Podhajczyki.

Na podstawie pozwu wyznaczony został termin na dzień 7 stycznia 1910 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Piotra Woźniczki ustanawia się pana adw. dr. Dormana w Rudkach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Piotra Woźniczkę w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Rudki, dnia 4 grudnia 1909.

L. cz. C. I. 673/9 (1) (12655)

Edykt.

Przeciw Annie Seman, włościance z Osławicy, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Bukowsku przez Anajkę Łazio włościanina z Radoszyc pozew o 250 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 10 stycznia 1910 o godzinie 10 rano biuro 9.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się pana Włodzimierza Janowskiego w Bukowsku, kuratorem,

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Bukowsko, dnia 26 listopada 1909.

L. cz. C. II. 656/9 (1) (11979)

Edykt.

Przeciw Janowi Wałędze, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Bieczu przez Maryę Bernardyn pozew o 500 kor.

Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się pana adwokata dr. Gawła w Bieczu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Biecz, dnia 12 listopada 1909.

L. Prez. 3412 (18) P/9 (12722 1—3)

Jego Ekscelencya pan prezydent c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie zamianował dla pierwszej zwyczajnej dnia 16 lutego 1910 o godzinie 9 rano rozpocząć się mającej kadencyi posiedzeń sądu przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Sanoku, c. k. prezydenta tegoż sądu dr. Wiktoryna Mańkowskiego przewodniczącym, zastępcami jego radców sądu krajowego: Joachima Tomaszewskiego, Józefa Paszkiewicza, Piotra Janickiego, Franciszka Ksawerego Brzozowskiego i Józefa Jaworskiego.

Prezydyum c. k. sądu obwodowego.

Sanok, dnia 10 grudnia 1909.

L. cz. Nc. III. 76/9 (2) (12616 1—3)

Edykt.

W stanie biernym realności lwh. 244 i 550 gm. kat. Dębica zaintabulowane jest:

1. na podstawie wezwania urzędu sądowego w Dębicy z 25 października 1845 l. 255, prawo zastawu dla kwoty 144 złr. m. k. z 5% płatnej 3 października 1860 na rzecz masy spadkowej Mortka Bleiweissa;

2. na podstawie wezwania tegoż urzędu z dnia 5 maja 1851 l. 78, prawo zastawu dla kwoty 151 złr. 45 ct. m. k. z 5% odsetkami płatnej 6 listopada 1846 na rzecz masy spadkowej Macieja Hodura.

Ponieważ od chwili zaintabulowania tych pretensyj więcej jak 50 lat upłynęło, a uprawnieni, ani ich prawonabywcy nie są znani, wzywa się wszystkich, którzyby do owych wierzytelności mieli jakie roszczenia, aby je w sądzie tutejszym najdalej do 1 września 1910 zgłosili, gdyż w razie przeciwnym na żądanie właścicieli realności obciążonych wierzytelności te będą uznane za umorzone i będą z księgi gruntowej wykreślone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Dębica, dnia 17 lipca 1909.

L. 131.789/09 (12053)

Obwieszczenie.

Niniejszem podaje się do powszechnej wiadomości, że w myśl § 189 alinea 2 uatawy z dnia 25 października 1896 Dz. u. p. Nr. 220 ustępują z końcem bieżącego roku następujący wybrani i supletorycznie zamianowani członkowie i zastępcy członków komisyi szacunkowych podatku osobisto-dochodowego:

Liczba porząd.	Władza podatkowa I. instancyi (Starostwo)	Okręg szacunkowy	Imię i nazwisko ustępujących	
			członków	zastępców członków
1	Biała	Powiat polityczny Biała	Gülcher Hugo Hess Gustaw Knaus Ryszard Nakowski Rudolf	Kerger Robert Rappaport Samuel Budil Hugo Zipser Wilhelm
2	Bóbrka	Powiat polityczny Bóbrka	Adamski Robert Czajkowski Włodzimierz Knopf Rudolf	Palač Józef Łoziński Kazimierz, ks. Bizanz Jan
3	Bochnia	Powiat polityczny Bochnia	Maiss Ferdynand, dr. Górski Czesław, dr. Ossoliński Adolar Strizower Louis	Michnik Władysław, dr. Szklarzewicz Michał Kapellner Leon Ratowski Franciszek, ks.
4	Bohorodczany	Powiat polityczny Bohorodczany	Lanczener Nuchim	Sobel Izrael Samuel
5	Borszczów	Powiat polityczny Borszczów	Czarkowski-Golejewski Tadeusz Feldschuh Moritz Gottesmann Samson Freifelder Wolf Izaak	Simonowicz Alfred, ks. Cyprian Teofil Niemczewski Erazm Blumenthal Leib
6	Brody	Miasto Brody	Schaff Adolf	Horowitz Jakób Ozyasz
7	Brody	Powiat polityczny Brody z wyłączeniem miasta Brody	Wojciechowski Józef Kaniowski Karol, ks. Sala Oktaw Gniewosz Feliks	Schmidt Fryderyk Wilhelm Jachimowski Tytus Haładewicz Franciszek Górecki Apolinary
8	Brzesko	Powiat polityczny Brzesko	Stadnicki Jan, hr. Jordan Adam, dr. Baltaziński Kazimierz, dr. Sołtys Aleksander, dr. Jordan Roman	Jaszczurowski Mieczysław Narzymski Tadeusz Hofstätter Izrael Górski Piotr, dr. Kunachowicz Stanisław
9	Brzeżany	Powiat polityczny Brzeżany	Schüssel Adolf, dr. Perl Maucycy Holländer Wilhelm Stachowski Miłosław	Schenker Mojżesz, dr. Reichstein Salamon Bujnowski Izydor Krajczyk Józef
10	Brzozów	Powiat polityczny Brzozów	Dzieduszycki August, hr. Sałustowicz Gabryel, ks. Biały Stanisław, dr. — —	Samocki Jan, ks. Künstler Samuel Beaubourg Józef Narajewski Józef Traczewski Stanisław
11	Buczacz	Powiat polityczny Buczacz	Serwatowski Władysław Kobylański Aleksander Stern Bernard Horowitz Fischel	Reiss Emanuel, dr. Wachowicz Ignacy Leligdowicz Michał Załanowski Leonard
12	Chrzanów	Powiat polityczny Chrzanów	Dendera Teodor Henoch Józef, dr. Keppler Zygmunt, dr. Krokowski Stanisław	Remin Stanirław Katzer Maurycy Krupa Antoni Bąk Kazimierz
13	Cieszanów	Powiat polityczny Cieszanów	Gnoiński Jan Reiber Hersch Godel Gajewski Jan	Zarzycki Tytus Glanzer Izak —
14	Czortków	Powiat polityczny Czortków	Bogdanowicz Mieczysław Hordzijewski Jan, ks. Banach Teofil Mysłowski Rawicz Franciszek	Potocki Tadeusz Feldmanu Mechel Korzeniowski Jan —
15	Dąbrowa	Powiat polityczny Dąbrowa	Datka Józef, dr. Holländer Abraham Glückmann Salomon Margulies Salomon	Zawierucha Marcin Rudnicki Karol, dr. Krasicki Władysław —
16	Dobromil	Powiat polityczny Dobromil	Puchalski Stefan, dr. Pragłowski Aleksander Hawliczek Bogusław, dr.	Dym Munisch Młodkowski Józef
17	Dolina	Powiat polityczny Dolina	Dobrowolski Józef, dr. Chajes Ozyasz Schmorak Aron Schindler Ignacy	Kołtowski Stanisław, dr. Hausmann Maurycy, dr. Hoffmann Wolf Ungar Maurycy
18	Drohobycz	Miasto Drohobycz	Feuerstein Jakób Arvay Karol Kiesler Adolf	Furgalski Zygmunt Ginter Jan Maryan Kreisberg Saul
19	Drohobycz	Powiat polityczny Drohobycz z wyłączeniem miasta Drohobycza	Schutzmann Lipa Terlecki Aleksander Sussmann Luser Zuckerberg Juda	Korczak Adam Domino Bazyli Spitzmann Edmund —
20	Gorlice	Powiat polityczny Gorlice	Tarczyński Feliks Rylski Witold Bodner Naftali	Kohn Maksymilian, dr. Landau Łazarz Weinberger Jakób
21	Gródek Jagiell.	Powiat polityczny Gródek Jagielloński	Kolischer Henryk, dr. Brunicki Adolf, br. Henze Adolf	Zawidowski Weissman Edward Popiel Władysław Bobowski Franciszek
22	Grybów	Powiat polityczny Grybów	Wiśniowski Leopold	Dutkowski Wojciech, ks.
23	Horodenka	Miasto Horodenka	Baran Ignacy, dr.	Gründlinger Hersch
24	Horodenka	Powiat polityczny Horodenka z wyłączeniem miasta Horodenki	Theodorowicz Antoni Baran Juda Chaim Baran Bernard	Gruber Mojżesz Rubel Mojżesz Goldenberg Izydor
25	Husiatyn	Powiat polityczny Husiatyn	Cieński Kazimierz Horodyski Kazimierz Swirski Czesław Böhmerwald Bernard	Burliga Stanisław Kawecki Stanisław Garfunkel Ozyasz Herscher Izaak, dr.
26	Jarosław	Powiat polityczny Jarosław	Bernstein Józef Strisower Juliusz Segal Maksymilian, dr. Zieliński Jacek	Dworski Aleksander Rothstein Feliks, dr. Mark Jakób Pretorius Jan
27	Jasło	Powiat polityczny Jasło	Adamski Roman, dr. Palch Romuald Göhrle Pankracy	Polak Franciszek Lichnowski Leon Dymnicki Jan
28	Jaworów	Powiat polityczny Jaworów	Szeptycki Jan, hr. Zawidowski Weissmann Aleksander Szczyrba Grzegorz	Lachowicz Stanisław Chlebowicz Adam Lewicki Piotr, ks.
29	Kałusz	Powiat polityczny Kałusz	Prek Henryk Hellebrand Stanisław Wiesenberg Jonasz, dr.	Göttinger Ludwik Piasecki Stanisław Mühlstein Selig
30	Kamionka	Powiat polityczny Kamionka	Rosenbaum Hersch Katz Hersch Leib Mrozowski Franciszek Starkiewicz Antoni	Thulie Adam Torosiewicz Klemens Schwarzwald Aron Halpern Naftali
31	Kolbuszowa	Powiat polityczny Kolbuszowa	Tyszkiewicz Janusz, hr. Czerski Stanisław, ks. Markiewicz Jan, ks.	Ekstein Jakob Ciepielowski Kazimierz, dr. Serednicki Roman
32	Kołomyja	Miasto Kołomyja z gminą Werbiąż niżny	Kleski Jan, jun. Romanowicz Stefan Scharf Marek Bajewski Sabin	Bajdaff Jakób Markus Hermann Bukojemski Stefan Waldmann Izydor
33	Kołomyja	Powiat polityczny Kołomyja z wyłączeniem miasta Kołomyi i gminy Werbiąż niżny	Kobylański Kazimierz Jasiński Stanisław Łążyński Stanisław	Kruszelnicki Stefan, ks. Weiss Stefan Rusin Aleksander, ks.
34	Kosów	Powiat polityczny Kosów	Bielecki Piotr Locker Abraham Markes Franciszek	Hillmann Mordko Alter Pistyner Izrael —
35	Kraków	Powiat polityczny Kraków	Łepkowski Wincenty, dr. Rosenzweig Abraham Amster Maurycy	Mycielski Władysław, hr. Keh Natan —
36	Krosno	Powiat polityczny Krosno	Stawiarski Waleryan Suryn Włodzimierz Pawłowski Ignacy	Bobrowski Władysław, hr. Morański Jan Przystopski Jakob, dr.
37	Łańcut	Powiat polityczny Łańcut	Cetnarski Stanisław Danielewicz Konstanty Orzarkiewicz Gabryel	Peszkowski Stanisław Cetnarski Jan Pusz Ludwik
38	Limanowa	Powiat polityczny Limanowa	Dubowy Franciszek Młodzik Karol, dr. Ptaś Józef	Skarszewski Żuk Adam Beck Józef Kumorek Szymon, ks.
39	Lisko	Powiat polityczny Lisko	Pauls Fryderyk Strutyński Jan, dr. Haluszka Alfred Dzierzyński Teofil, ks.	Barański Robert Stasiowski Jakób, ks. Faliszewski Stanisław Langsmann Majer
40	Lwów	Powiat polityczny Lwów	Stojowski Jan Kanty Langnas Leib Romański Antoni Günsberg Nathan	Horoch Adam, br. Naorlewicz Bazyli Wahl Hersch Mahler Adolf
41	Mielec	Powiat polityczny Mielec	Madejski Karol Łojasiewicz Stanisław, dr. Trzecieski Władysław	Rydel Józef Wronka Julian, dr. Kwiatkowski Feliks
42	Mościska	Powiat polityczny Mościska	Mars Jan Misiągiewicz Aleksander Storch Mojżesz Hausmann Pinkas	Białogłowski Alfred, ks. Lewicki Leon, ks. — Pisek Gustaw, dr.
43	Myślenice	Powiat polityczny Myślenice	Litwak Henryk Köhler Maryan Skoda Mieczysław Lewinger Henryk	Klebert Edward Freundlich Abraham Pastor Józef Eisig Gorączka Ignacy
44	Nadwórna	Powiat polityczny Nadwórna	Szyszkowski Maksymilian Wiernicki Erazm Kutschera Alfred	Cieszewski Władysław, dr. Skurewicz Józef Piper Benjamin
45	Nisko	Powiat polityczny Nisko	Venus R. v. Venusz Kostheim Klemens, dr. Niewolkiewicz Henryk	Hoffmann Ferdynand Klapper Leib Glatt Nathan
46	Nowy Sącz	Miasto Nowy Sącz z gminą Załubincze	Batko Franciszek	Krajewski Jan
47	Nowy Sącz	Powiat polityczny Nowy Sącz z wyłączeniem miasta Nowego Sącza z gminą Załubincze	Wittig Bolesław Czechowski Czesław Żabecki Jakób, ks. Stawiński Franciszek, ks. —	Ader Michał Piaskowy Jan, ks. Węgrzynowicz Emilian, ks Dembiński Bronisław Bojarski Kazimierz
48	Nowy Targ	Powiat polityczny Nowy Targ	Lgocki Aleksander Hammerschlag Bernard Rajski Józef	Gąsienica Maciej (Józkowy) Krzeptowski Wojciech Wyrwał Jan
49	Peczeniżyn	Powiat polityczny Peczeniżyn	Borowicz Józef	Vincenz Feliks
50	Pilzno	Powiat polityczny Pilzno	Szczeklik Marceli	Fąferko Karol. ks.
51	Podgórze	Miasto Podgórze	Liban Bernard Aleksandrowicz Izaak Grądziel Ignacy	Fränkel Henryk Siódmak Leon Piekło Jakób
52	Podgórze	Powiat polityczny Podgórze z wyłączeniem miasta Podgórza	Kirchmajer Adam Nawrat Stanisław, dr. Abrahamer Maurycy	Radziszewski Konstanty Czerwiński Piotr Fryze Stanisław

Liczba porząd.	Władza podatkowa I. instancyi (Starostwo)	Okręg szacunkowy	Imię i nazwisko ustępujących członków	zastępców członków
53	Podhajce	Powiat polityczny Podhajce	Gołaszewski Napoleon Rosenmann Leib Lityński Edmund	Zajączkowski Mieczysław Falber Maryan —
54	Przemyślany	Powiat polityczny Przemyślany	Hofmokl Stanisław, dr. Wojnarowicz Antoni, ks. Tokarski Stanisław	Pieniążkiewicz Stanisław Karmalita Grzegorz, ks. Bilski Zygmunt, ks.
55	Przemyśl	Miasto Przemyśl	Mester Jakób, dr. Trybulec Franciszek, dr. Izaak Józef Krug Eisig	Cech Franciszek Szalay Eugeniusz, dr. Cieśliński Tadeusz Hirschfeld Jakób
56	Przemyśl	Powiat polityczny Przemyśl z wyłączeniem miasta Przemyśla	Janecki Karol Spitz Eisig Sonnenstrahl Marek Jacz Bolesław	Turnau Adolf Engel Marek Erbsmann Abraham Kotarski Józef
57	Przeworsk	Powiat polityczny Przeworsk	Switalski Leon Goyski Kazimierz	Baumann Władysław Englard Eisik
58	Rawa	Powiat polityczny Rawa	Romer Adam Podobiński Edward Majewski Leszek, dr. Rose Emanuel, dr.	Remiszewski Kazimierz Łączyński Zygmunt Mazikiewicz Wiktor, ks. Krusenstern Karol
59	Rohatyn	Powiat polityczny Rohatyn	Długoszowski Stanisław Sternhell Efroim Melzer Schulim Czyżowski Włodzimierz, ks.	Schwarz Rachmiel Kudryk Paweł, ks. Sokulski Wincenty Zeghauser Hermann, dr.
60	Ropczyce	Powiat polityczny Ropczyce	Christiani Henryk, dr. Gawęcki Gustaw Krzysiak Jan, ks. dr.	Sieniewicz Mateusz, ks. Fias Franciszek, ks. Płaczek Adam
61	Rudki	Powiat polityczny Rudki	Jakliński Leon, dr. Ajdukiewicz Zygmunt Jakubowicz Samuel	Seger Eugeniusz Wąsowski Hipolit Niedźwiedzki Władysław
62	Rzeszów	Miasto Rzeszów	Kanner Jakób Natan Pelc Tomasz, dr. Kraus Hermann, dr.	Weinberg Izydor Zwergel Ignacy Puchalski Feliks
63	Rzeszów	Powiat polityczny Rzeszów z wyłączeniem miasta Rzeszowa	Findeisen Władysław, bar. Kościuszko Stanisław Tuchmann Nisson Ebert Samuel	Leib Franciszek Solecki Jan, dr. Pasternak Abraham Gizelt Gerschon
64	Sambor	Miasto Sambor	Schlager Władysław	Milewski Antoni
65	Sambor	Powiat polityczny Sambor z wyłączeniem miasta Sambora	Komorowski Stefan, hr. Ujejski Tomasz Hordyński Dymitr, ks.	Weber Alfred Łęcki Karol —
66	Sanok	Powiat polityczny Sanok	Swierczyński Ludwik Mayer Izrael Nebenzahl Feiwel Ramer Salamon, dr.	Horowitz Gedalie Fink Berl Kokurewicz Antoni Rossler Ascher
67	Skałat	Powiat polityczny Skałat	Zawistowski Kazimierz Mieses Izrael, dr. Progulski Stanisław Klahr Samson	Metzger Edward Bromirski Kazimierz Kordecki Michał, ks. Sluzar Klemens, ks.
68	Sokal	Powiat polityczny Sokal	Kraiński Wincenty, dr. Kruszewski Wincenty Brüh Leib Drohojowski Zygmunt	Fabiański Wacław Tüller Alfred Pfeffer Majer Miłkowski Aleksander
69	Sniatyn	Powiat polityczny Sniatyn	Krzysztofowicz Eugeniusz Wechsler Mojżesz Solski Władysław	Fischer Jan, ks. Kossowski Józef Muszyński Józef
70	Stanisławów	Miasto Stanisławów	Fischler Eliasz, dr. Fiedler Karol Rubinstein Selig	Adlersberg Herman Gosławski Teofil Boral Heschel
71	Stanisławów	Powiat polityczny Stanisławów z wyłączeniem miasta Stanisławowa	Pruchnicki Ignacy Uzarski Franciszek Brykczyński Mieczysław Cieński Stanisław	Anweiler Alfred Stark Stanisław Fisch Hersch Dzieduszycki Władysław, hr.
72	Stary Sambor	Powiat polityczny Stary Sambor	Horowitz Izak Krokowski Stanisław Kalmann Józef	Ginsel Mikołaj Erlbaum Wolf Zenner Sender
73	Stryj	Miasto Stryj	Luft Abraham Freschel Samuel Reif Adolf	Apfelgrün Eliasz Schwarzberg Salamon Webrstein Jan
74	Stryj	Powiat polityczny Stryj z wyłączeniem miasta Stryja	Zamorski Stanisław Kopiel Leon Madejski Artur	Taborski Edward Krupka Emil Gabel Izak, dr.
75	Strzyżów	Powiat polityczny Strzyżów	Dydyński Stanisław Wnęk Wojciech, ks. Zajączkowski Wilhelm	Brąglewicz Ludwik Pilek Antoni Stapf Edward
76	Tarnobrzeg	Powiat polityczny Tarnobrzeg	Lisowiecki Maryan, dr. Horodyński Zbigniew Rychel Antoni, ks.	Griesswald Jan Taszarski Józef Zagórski Roman
77	Tarnopol	Miasto Tarnopol	Rappaport Karol Amarant Adolf Ochs Chaim	Ingwer Józef Landau Michał, dr. Sochaniewicz Karol
78	Tarnopol	Powiat polityczny Tarnopol z wyłączeniem miasta Tarnopola	Baworowski Jerzy, hr. Korytowski Władysław, hr. Kofler Dawid Godlewski Stefan	Mochnacki Zygmunt Rosberger Leon, dr. Korn Majer Tulecki Franciszek
79	Tarnów	Miasto Tarnów	Margulies Artur Hollender Adolf Stapf Adolf Juliusz	Bernacki Jan, ks. dr. Michalski Stanisław Majewski Leon
80	Tarnów	Powiat polityczny Tarnów z wyłączeniem miasta Tarnowa	Krzeczunowicz Włodzimierz, dr. Maciejowski Ignacy, ks. dr. Zawadzki Zygmunt	Kubelka Zygmunt Paner Franciszek Tylko Tomasz
81	Tłumacz	Powiat polityczny Tłumacz	Urbański Jan Seidman Jakób Sandler Maurycy Gross Zygmunt, dr.	Hübner Feiwel Weisenfreund Jakób Udelsmann Salamon Domagalski Władysław
82	Trembowla	Powiat polityczny Trembowla	Cieński Bogusław Polakowski Ludwik Jawetz Filip	Perekładowski Stanisław Wołoszyński Franciszek Zapaliński Józef
83	Turka	Powiat polityczny Turka	Turowski Franciszek Lehrer Salamon Feiler Majer Hersch	Ziembicki Grzegorz, jun. Mandel Gedale Kupfenberg Judka
84	Wadowice	Powiat polityczny Wadowice	Reich Hermann Daniel Izydor, dr. Korn Józef, dr. Krywult Stanisław	Grzybek Antoni Wietrzny Antoni Gładysz Franciszek Huppert Izrael
85	Wieliczka	Powiat polityczny Wieliczka	Niedzielski Larysz Stanisław, dr. Lax Majer Grenik Józef	Stonawski Paweł, dr. Rosenzweig Zygmunt Periberger Chaim Jojne
86	Zaleszczyki	Powiat polityczny Zaleszczyki	Rosenzweig Semi Turnau August Marynowski Lucyan Goldenberg Adolf	Sokal Tadeusz Witaschka Izak Thiel Wincenty Meller Bernard
87	Zbaraż	Powiat polityczny Zbaraż	Zajączkowski Aleksander, ks. Kruh Jakób Niementowski Tadeusz, dr.	Biliński Włodzimierz, dr. Bieler Dawid Elo Małecki Tadeusz
88	Zborów	Powiat polityczny Zborów	Komarnicki Mieczysław Arzt Franciszek, ks.	Rosenbaum Salamon Wolański Olimp
89	Złoczów	Powiat polityczny Złoczów	Gold Józef Wesołowski Stanisław Szczepański Jan Halpern Leon, dr. Wiśniewski Władysław, dr.	Jasiński Wiktor Ujejski Bronisław Podsoński Włodzimierz, ks. Maranek Ignacy, dr. Meisels Ignacy
90	Żółkiew	Powiat polityczny Żółkiew	Kędzierski Romuald Rastawiecki Jan Łączyński Gustaw Weisbrod Natan	Kunaszowski Izydor, ks. Janikowski Franciszek Maciulski Włodzimierz, dr. Greidinger Juda Hersch
91	Żydaczów	Powiat polityczny Żydaczów	Winnicki Kazimierz Dręgiewicz Jan, ks. Senyk Kornel, ks.	Trzopiński Jan, ks. Podlewski Mikołaj Pilz Bolesław
92	Żywiec	Powiat polityczny Żywiec	Tomiak Władysław Kasztelnik Antoni Tosnar Franciszuk Gwoździewicz Jan, ks.	Szwed Wojciech Fussgänger Robert Radocki Adolf Nawratil Maciej
93	C. k. Administracya podatków w Krakowie	Miasto Kraków	Landau Rafał, dr. Bobilewicz Adam, dr. Kwaśnicki August, dr. Merz Ludwik, dr.	Anczyc Władysław Wachtel Bernard Mikucki Ksawery Repetowski Piotr
94	C. k. Administracya podatków we Lwowie	Miasto Lwów	Maks Henryk, dr. Moszkowicz Jan Jakób, dr. Russmann Ignacy Bohdanowicz Antoni Górecki Władysław, dr. Lewicki Aleksander	Bartoszewicz Stefan, dr. Jasiński Franciszek, dr. Chołoniewski Stanisław Motylewski Stanisław Mikuliński Bolesław Połturak Marek

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu.

Lwów, dnia 23 listopada 1909.

Prokopowicz.

L. cz. C. III. 501/9 (1) (12817)

Edykt.

Przeciw Kazimierzowi Roztworowskiemu z Faliszówki, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Krośnie przez Zygmunta Górskiego pozew o 909 kor. zpn.

Rozprawę wyznaczono na dzień 17 grudnia 1909 o godzinie 9 rano, biuro Nr. 6.

Kuratorem pozwanego ustanowiono adw. dr. Roberta Pawłowskiego w Krośnie na czas jego nieobecności.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Krosno, dnia 7 grudnia 1909.

L. Prez. 2652 18/9 (12760)

Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianowało przewodniczącym Trybunału sądu przysięgłych przy sądzie krajowym w Krakowie na I. zwyczajną kadencyę rozpoczynającą się dnia 3 lutego 1910 o godzinie 9 rano c. k. radcę Dworu i kierownika sądu krajowego karnego dr. Dyonizego Pogorzelskiego, zaś zastępcami przewodniczącego c. k. radców sądu krajowego wyższego dr. Józefa Kaisera, Stanisława Gułkowskiego, Wilhelma Ursla, dr. Wilhelma Grodyńskiego i Ferdynanda Ferensa, oraz c. k. radców sądu krajowego dr. Leona Jasiewicza, dr. Stanisława Trzaskowskiego i Rudolfa Pelca.

Kraków, dnia 9 grudnia 1909.

Ч. сп. 473 (12741)

Едикт.

Против Марві Кіщук віс Ілак Мицканюк позов о власність реальности вгч. 1128 гр. Річка.

Розправу визначено на день 28 грудня 1909 о 9 рано в салі Нр. II.

Куратором для пізнаної установлено адв. др. Карпільского в Косові.

Ц. к. повітовий суд, Відділ II.

Косів, дня 26 листопада 1909.

Firmy.

L. cz. Firm. 508/8 Stow. II. 824 (11046)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru stowarzyszeń wykreślono:

Siedziba firmy: Stanisławów.

Brzmienie stowarzyszenia: Stowarzyszenie spożywcze kolejarzy w Stanisławowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Skutkiem ukończenia likwidacyi.

Dzień wpisu: 30 stycznia 1909.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 31 grudnia 1908.

L. cz. Firm. 288/9 Stow. I. 338 (11966)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń:

Siedziba: Ottynia.

Brzmienie firmy: Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Ottynii, zarejestrowane stow. z ogr. poręką.

Członek dyrekcyi wystąpił Ozyasz Horowitz.

Członek dyrekcyi (zastępca) wybrany Efroim Gottlieb.

Data wpisu: 15 października 1909.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Stanisławów, 7 października 1909.

L. cz. Firm. 289/9 Stow. II. 1038 (11960)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia w Maryampolu.

Brzmienie firmy: Kasa zaliczkowa w Maryampolu, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

1. Członek dyrekcyi wystąpił Gustaw Beer.

2. Członkiem dyrekcyi wybrany Józef Głowiński.

3. Członkami dyrekcyi ponownie wybrani Ignacy Spirydowicz i ksiądz Bartłomiej Kranzowicz.

Data wpisu: 15 października 1909.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Stanisławów, 7 października 1909.

Kuratele.

L. cz. P. 182/9 (6) (12100 2—3)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Jana Rusina w Gaboniu.

Kuratorem jego ustanowiono Jana Szewczyka młodszego w Gaboniu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Stary Sącz, dnia 15 września 1909.

L. cz. P. III. 128/9 (12125 1—3)

Damiana Hnidyszyna z Ubinia uznano marnotrawnym.

Kuratorem jego ustanowiono Iwana Pańków syna Danyły z Ubinia.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Busk, dnia 18 listopada 1909.

L. cz. L. XI. 28/9 (6) (12071 1—3)

Edykt.

Za umysłowo-chorego uznano dr. Wawrzyńca Kędziora lekarza w Krakowie.

Kuratorem jego ustanowiono Wojciecha Gołębia w Goleszowie ad Mielec.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.

Kraków, dnia 6 listopada 1909.

L. cz. L. 8/9 (2) (12178)

Józef Łukasiewicz z Sapohowa został uznany marnotrawcą.

Kuratorem jego ustanowiono Edwarda Juliana Łukasiewicza ze Skałatu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Mielnica, dnia 16 września 1909.

Spadki.

L. cz. A. VII. 416/8 (11) (12460)

Edykt.

C. k. sąd powiatowy w Stryju podaje do wiadomości, że dnia 25 września 1908 zmarł w Siemiginowie Iwan Iwanyszyn i pozostawił ustne rozporządzenie ostatniej woli w którem nie ustanowił dziedzica.

Gdy miejsce pobytu Filipa i Onufrego Iwanyszynów nie jest znane, wzywa się ich, aby w przeciągu roku licząc od daty tego edyktu zgłosili się w sądzie i wnieśli oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzony ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dla nich kuratorem Hawryłem Karpiakiem z Siemiginowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Stryj, dnia 8 lipca 1909.

L. cz. A. IV. 192/9 (5) (12578 1—3)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomym.

C. k. Sąd powiatowy w Kopyczyńcach zawiadamia, że dnia 8 czerwca 1909 w Postołówce zmarł Piotr Pytel nie pozostawiając rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Tachi Pytel zam. Drewniak nie jest znanem, przeto wzywa się ją, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosiła się w tutejszym sądzie i wniosła oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnej ustanowionym kuratorem Pawłem Drewniakiem rolnikiem z Postołówki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kopyczyńce, dnia 16 października 1909.

L. cz. A. 236/9 (4) (12751 1—3)

Edykt

z wezwaniem nieznanych Sądowi dziedziców.

C. k. sąd powiatowy w Sokołowie zawiadamia, że w dniu 25 czerwca 1909 w Woli raniżowskiej zmarł Berl Hauft z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli z daty Wola raniżowska 23 czerwca 1909.

Ponieważ Sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysłużą prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując takowe wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego p. Karol Rampelt c. k. notaryusz w Sokołowie kuratorem został ustanowiony, będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub wrazie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu, jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Sokołów, dnia 20 października 1909.

L. cz. A. IX. 402/8 (11) (12415 1—3)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Tarnopolu ogłasza, że dnia 14 czerwca 1908 w Horodyszczu zmarł Semko Hnatów pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli, w którem ustanawia dziedzicem Prokopa Hnatów.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu Prokopa Hnatów nie jest znane, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym Sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem dr. Rosenem adwokatem w Tarnopolu ustanowionym dla nieobecnego Prokopa Hnatów.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.

Tarnopol, dnia 18 września 1909.

Amortyzacye.

L. cz. T. IV. 15/9 (4) (12117 1—3)

Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci.

Jan Fujak syn Marcina i Barbary z Szewczyków urodzony w Rajczy w r. 1873 zachorował przed około 15 laty przebywając na Węgrzech na cholerę i oddany został do szpitala barakowego, skąd już więcej nie powrócił.

Towarzysze pracy Jana Fujaka twierdzą, że tenże w szpitalu umarł i w polu został pochowany.

Gdy wobec przyjąć należy, że Jan Fujak już nie żyje przeto na prośbę Marcina Fujaka wdraża się postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby uwiadomiono o nim sąd albo kuratora adw. dr. Idzińskiego w Milówce aż do dnia 15 marca 1910.

Po upływie powyższego czasokresu i po przeprowadzeniu dowodów nastąpi rozstrzygnięcie o dowodzie zaszłej śmierci.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Wadowice, dnia 9 listopada 1909.

L. cz. T. 88/9 (2) (12449 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Janiny z Wierzbickich Pappowej z Rzeszowa wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego wnioskodawczyni rzekomo zaginionego a do wylosowania przeznaczonego losu pożyczki miasta Krakowa Nr. 32477 na 20 złr. opiewającego.

Posiadacza powyższego papieru wartościowego wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami, w przeciwnym bowiem razie los pożyczki miasta Krakowa Nr. 32477 po upływie jednego roku 6 tygodni i 3 dni po dniu płatności t. j. po wylosowaniu za nieistniejący uznany zostanie. Skoro wymieniony powyżej papier wartościowy przez wylosowanie do wypłaty przeznaczony zostanie, winien wnioskodawca o tem sądowi donieść.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.

Kraków, dnia 18 listopada 1909.

L. cz. 25/9 (2) (12728 1—3)

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłych.

Bazyli Hołyński, Mikołaj Hołyński, Jan Hołyński i Apolonia Hołyńska dzieci Jana Hołyńskiego syna Jana Hołyńskiego starszego brata śp. Grzegorza Hołyńskiego wszyscy z Przerośla pod Nadwórną wydalili się przed rokiem 1821 z miejsca zamieszkania swego w Przeroślu i nie dali dotychczas żadnej o sobie wiadomości.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 l. ust. 2 ust. c., przeto wdraża się na prośbę Józefa Hołyńskiego s. Jana tow. postępowanie celem uznania ich za zmarłych.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi panu dr. L. Watzenellenbogenowi wiadomości o powyż wymienionych, których wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawili się, lub w inny sposób uwiadomili o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 15 grudnia 1910 rozstrzygnie o uznanie za zmarłych.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, 29 października 1909.

L. cz. T. IV. 21/9 (2) (12567 1—3)

Edykt.

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek c. k. Prokuratoryi Skarbu we Lwowie imieniem łacińskiego probostwa w Strzelcach wielkich wdraża się postępowanie celem amortyzacyi zaginionej książeczki wkładkowej kasy oszczędności miasta Tarnowa Nr. 8469 na 85 kor. 93 hal. opiewającej, a zastrzeżonej na rzecz łacińskiego probostwa w Strzelcach wielkich.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnów, 10 listopada 1909.

L. cz. T. 31/9 (2) (12197 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Mojżesza Kornblüha ze Stanisławowa wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla na kwotę 1800 kor. opiewającego, przez Josla Hollfelda ze Stanisławowa akceptowanego, dnia 14 marca 1910 płatnego.

Posiadacza powyższego wekslu wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od dnia płatności, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 25 listopada 1909.

L. cz. T. II. 2/9 (1) (12647 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Józefa Bittnera i Jakóba Natowitza kupców w Kalwaryi wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawców zagubionego weksla z daty Kalwarya 28 czerwca 1909 na 900 kor. opiewającego, a przez Józefa Bittnera, Mojżesza Urbana i Jakóba Natowitza podpisanego.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Wadowice, dnia 10 lipca 1909.

L. cz. T. IV. 17/9 (2) (12271 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Anny Faber gospodyni w Wadowicach wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej książecki wkładkowej powiatowej Kasy oszczędności w Wadowicach Nr. 21.737 opiewającej na kwotę 832 kor. 76 hal., wystawionej na imię „Zofia Kowalska dla Anny Fabor“.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu pół roku w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu książeczka za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Wadowice, dnia 27 września 1909.

L. cz. Nc. I. 703/9 (1) (12710 1—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Majera Hochsteina z Łukowicy wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego losu serbskiego 2% Nr. 35 serya 1217.

Posiadacza powyższego losu wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Limanowa, dnia 18 listopada 1909.

L. cz. T. 52/9 (2) (12590 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Sary Einfeld, właścicielki realności we Lwowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki wkładkowej Galicyjskiej Kasy Oszczędności we Lwowie Nr. 61.413 na nazwisko „Róża Back“ i na kwotę 414 kor. 47 hal. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy od ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 29 września 1909.

G. Zl. T. 92/9 (2) (12448 1—3)

Amortisirung.

Auf Ansuchen des H. Franz von Riegler, Beamten der Arbeiter-Unfall-Versicherungs-Anstalt in Prag wird das Verfahren zur Amortisierung des nachstehenden dem Gesuchsteller angeblich in Verlust geratenen Depotscheines ddto Krakau, 12 August 1908 Mitgl. Reg. 3277 auf die Polizzen der Wechselseitigen Versicherungs-Gesellschaft in Krakau Nr. 106.051 und 115.359 über ein versichertes Kapital vom 5000 K nach Tabelle V eingeleitet.

Der Inhaber dieses Depotscheines wird daher aufgefordert, seine Rechte binnen 1 Jahr 6 Wochen 3 Tage geltend zu machen, widrigens der Depotschein nach Verlauf dieser Frist für unwirksam erklärt sein würde.

K. k. Landes als Handelsgericht Abteilung VI.

Krakau, am 22 November 1909.

L. cz. T. 70/9 (2) (12770 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek ks. Andrzeja Sawickiego wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zaginionej książeczki wkładkowej galicyjskiej Kasy oszczędności Nr. 148.182 na nazwisko „ks. Andrzej Sawicki“ i na kwotę 1.800 kor. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby się zgłosił ze swojemi prawami, w ciągu 6 miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 15 listopada 1909.

L. cz. T. 91/9 (2) (12443 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Maryi br. de Puget Puszet wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego kwitu depozytowego, wystawionego przez Bank kraj. król. Galicyi i Lodomeryi wraz z W. Księstwem Krakowskim filia w Krakowie z daty dnia 28 października 1905 Nr. 691 na papiery wartościowe złożone przez Maryę br. de Puget Puszet nominalnej wartości 27.550 kor. w depozyt zachowawczy tejże Filii.

Posiadacza powyższego kwitu depozytowego wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.

Kraków, dnia 18 listopada 1909.

L. cz. Nc. I. 490/9 (1) (12508 1—3)

Edykt.

Na żądanie Dawida Mendla Reich, kupca z Ustrzyk, wdraża się postępowanie celu amortyzacyi zaginionego mu dokumentu sprzedaży nr. 229.917 Akcyjnego Towarzystwa „Mercur“ na jeden turecki los nr. 221.202.

Wzywa się tedy każdego, ktoby odnośny dokument sprzedaży posiadał, aby się w przeciągu 3 miesięcy od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu w sądzie tutejszym zgłosił i prawa swe do dokumentu sprzedaży tego wykazał, ile że w razie przeciwnym dokument sprzedaży za umorzony i skutków prawnych pozbawiony uznany będzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Ustrzyki dolne, dnia 19 listopada 1909.

L. IV. 19/9 (2) (12227 1—3)

Edykt.

Michał Orzechowicz, syn Franciszka i Jadwigi, urodzony 10 sierpnia 1845 miał wyjść z rodzinnej wsi Dobrucowy do Węgier za robotą przed przeszło trzydziestu laty i odtąd ani nie powrócił, ani nie dał o sobie żadnej wiadomości.

W sprawie o uznanie Michała Orzechowicza za zmarłego wzywa sąd wszystkich, którzyby mieli wiadomość o zaginionym, aby o tem donieśli tutejszemu sądowi, lub kuratorowi tegoż dr. Władysławowi Chwalibogowi, adwokatowi w Jaśle do dnia 30 listopada 1910 r., poczem na ponowny wniosek Jakóba, Orzechowicza wyda sąd stanowcze orzenie w tej sprawie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 6 listopada 1909.

L. cz. T. 21/9 (10) (12725 1—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Eisiga Horowitza wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych papierów, a to:

1. Bianko weksla na 9000 kor. opiewającego akceptowanego przez Eisiga Horowitza,

2. bianko weksla na blankiecie ze stemplem 80 hal. akceptowanego przez Eisiga Horowitza,

3 bianko weksla akceptowanego przez Fedora Hojwaninka.

Posiadacza powyższych blankietów wekslowych wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławow, 29 października 1909.

L. cz. T. V. 16/9 (3) (12306 1—3)

Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci Franciszka Domarskiego.

Około roku 1876 Franciszek Domarski urodzony w roku 1858 syn ś. p. Marcina Domarskiego, właściciela realności iwh. 124 ks. gr. gm. kat. Drabinianka, wydalił się od swojej siostry Katarzyny Kiełczowej z Moniny pod Jarosławiem na zarobek do Borysławia, a wedle doniesienia urzędu gminnego w Drabiniance do Ameryki i od tego czasu ślad o nim zaginął.

Gdy wobec powyższego jest prawdopodobnem, że Franciszek Domarski już nie żyje, przeto na prośbę Agnieszki Domarskiej i Katarzyny Kiełczowej wdraża się postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora p. adw. dr. Sołtysika w Rzeszowie aż do dnia 3 listopada 1910 o zaginionym.

Po upływie powyższego czasokresu i po przeprowadzeniu i po podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 3 listopada 1909.

L. cz. T. 73/9 (6) (12592 1—3)

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłą.

Marya Joanna Barbara 3 imion Schwabe, córka ś. p. Aleksandra Grzegorza 2 imion i Joanny Józefy 2 imion z Kisielowskich-Schwabów, urodzona w Kamiennej dnia 4 grudnia 1847 miała się rzekomo wydalić z domu rodziców w Kamiennej w wieku około 16 lat, t. j. przed około 45 laty i odtąd ślad o jej miejscu pobytu a nawet życiu miał w zupełności zaginąć.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 l. 2 ust. cyw., przeto wdraża się na prośbę Antoniego Schwabe, właściciela dóbr w Kisielówce, postępowanie celem uznania zaginionej za zmarłą.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi panu Stanisławowi Krókowskiemu c. k. notaryuszowi w Wiśniczu wiadomości o powyż wymienionej.

Maryę Joannę Barbarę 3 im. Schwabe wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawiła się, lub w inny sposób uwiadomiła o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 31 grudnia 1910 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłą.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.

Kraków, dnia 20 listopada 1909.

Ч. сп. Т. 22/9 (4) (12603 1—3)

Оновіщене.

Ц. к. Суд окружний в Тернополи Гідділ V. повідомляє отсим, що на просьбу О. Северина Матковского, гр. кат. пароха з Босир зістає введеним поступоване амортизацийне що до книжочки вкладкової через Повітове Товариство кредитове „Згода“, стоварищене зареєстроване з обмеженою порукою в Копичиньцях виставленої, числом 68 означеної на імя Брацтво дівоче церковне в Сокириньцях і на кводу 242 кор. 16 гласної платної на оказателя.

Взиває ся отже кождого хтоби сю книжочку вкладкову в своїх руках мав, щоби тую в протягу 6 місяців числячи від дня послідного оголошеня едикту тутешному судови предложив, в противнім бо случаю книжочка та зістане узнаною за позбавлену всякого правного значіня.

Ц. к. Суд окружний, Відділ V.

Тернопіль, дня 4 падолиста 1909.

Ч. сп. Т. 15/9 (1) (12520 1—3)

На протяг Павла Ходоровского, Иосифа Чупило і Миколи Андруха, господарів з Болестрашичах вводить ся поступоване амортизацийне що до згубленого через петентів блянкету векслевого на 80 сот. остемпльованого, невиповненого, лише осмотреного власноручними підписами: Йосифа Чупило яко виставителя і жиранта, Миколи Андруха і Павла Ходоровского яко акцептантів.

Держителя сего блянкету векслевого взиває ся, щоби в протягу 45 днів від дня послідного оголошеня сеї ухвали в урядовім дневнику предложив сей блянкет векслевий підписаному судови, бо в противним случаю по упливі сего терміну сей блянкет зістане узнаний яко неважний.

Ц. к. Суд окружний, Відділ V.

Перемишль, 4 падолиста 1909.

Doniesienia prywatne.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1 października 1909 r. według czasu średnio-europejskiego.

Do Lwowa

Na dworzec główny:

Pociąg posp. przych.	Pociąg osob. o g.	
—	12·10	z Winnik.
12·20	—	z Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Podwysokiego, Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu i Suczawy.
2·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Szczucina, Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), Rozwadowa.
—	5·45	z Stanisławowa, Kałusza, Husiatyna.
—	5·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Oświęcimia, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	7·10	z Rawy ruskiej, Sokala.
—	7·20	z Podwołoczysk (Odessy i Kijowa), Brodów.
—	7·25	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów).
—	7·29	z Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	8·00	z Sambora, Chyrowa, Sanoka.
—	8·05	z Ickan, Dorny Watry, Brodiny, Radowiec, Żydaczowa.
—	8·05	z Jaworowa.
8·55	—	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Lubaczowa, Sanoka, Chyrowa.
—	9·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Zakopanego (p. Podgórze Płaszów), Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	10·20	z Kołomyi, Żydaczowa, Potutor, Körösmezö.
—	9·57	z Sianek, Sambora.
—	11·15	z Podhajec.
—	11·45	z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.
—	12·00	z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Czortkowa, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.
—	12·40	z Sokala, Rawy ruskiej, Lubaczowa.
—	1·10	z Tarnowa, N. Sącza, Zakopanego, Chabówki (p. Jasło), Dynowa.
1·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Chyrowa, Zakopanego, N. Sącza, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka, Chyrowa, (p. Przemyśl).
—	2·00	z Sambora, Sianek, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.
2·05	—	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania, Nowosielicy Serethu, Radowiec, Berhomethu, Suczawy.
2·15	—	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Potutor, Husiatyna, Czortkowa.
—	4·25	z Tuchli, Skolego, Drohobycza, Borysławia.
—	4·50	z Bełzca, Sokala, Lubaczowa, Rawy ruskiej.
—	5·00	z Jaworowa.
—	5·45	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimia, Suchy, Kocmyrzowa, Wieliczki, Szczucina, Orłowa (p. Tarnów), Mielca (p. Dębicę), Chyrowa (p. Przemyśl.
—	5·40	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Zbaraża, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec, Grzymałowa.
—	5·58	z Ickan, Żydaczowa, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Brodiny, Putny.
6·40	—	z Czerniowiec, Ickan, Suczawy, Dorna Watry, Radowiec, Nowosielicy.
8·40	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Kocmyrzowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina, Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Chyrowa (p. Przemyśl.
—	9·00	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek, Csap.
—	9·30	z Ickan (Bukaresztu, Jass, Botuszan, Galacu), Potutor, Żydaczowa, Czortkowa, Körösmösö, Nowosielicy, Radowiec, Dorny Watry, Suczawy.
—	9·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia. Warszawy), Oświęcima, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	9·58	z Podhajec.
—	10·30	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.
—	11·00	z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny.

Na dworzec „Lwów-Podzamcze“:

—	7·01	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	7·26	Winnik.
—	11·40	Podwołoczysk, Kopyczyniec. Husiatyna, Czortkowa, Potutor, Zbaraża.
—	10·54	Podhajec.
2·00	—	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Potutor, Kopyczyniec, Czortkowa.
—	5·15	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Grzymałowa, Zbaraża.
—	6·29	Winnik.
—	9·44	Podhajec.
—	10·12	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.
—	11·55	Podhajec.

Na dworzec „Lwów-Łyczaków“:

—	7·08	z Winnik.
—	10·36	z Podhajec.
—	6·11	z Winnik.
—	9·27	z Podhajec.
—	11·38	z Podhajec.

Ze Lwowa

Z dworca głównego:

Pociąg posp. odch.	Pociąg osob. o g.	
12·45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Kocmyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina.
2·50	—	do Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Serethu, Berhomethu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorny Watry.
—	3·50	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu, Opawy), Chyrowa, Sanoka, Mezelaborcza, Pesztu, Rymanowa, Iwonicza, Chabówki, Jasła, Mielca (p. Dębicę), Orłowa, Wieliczki, Oświęcima, Kocmyrzowa.
—	5·22	do Winnik.
—	5·58	do Podhajec.
—	6·00	do Sambora, Sianek, Csap.
—	6·10	do Ickan, (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Kałusza, Körösmezö, Czortkowa, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watry.
—	6·14	do Rawy ruskiej, Sokala, Lubaczowa.
—	6·20	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	7·30	do Ławocznego, (Pesztu), Kałusza, Drohobycza, Borysławia.
8·25	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Jasła (p. Przemyśl), Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego.
—	8·20	do Jaworowa.
—	8·40	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, (p. Przemyśl), Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa Szczucina, Wieliczki, Oświęcimia.
—	9·05	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, N. Sącza.
9·10	—	do Czerniowiec, Kałusza, Ickan, Brodiny, Putny, Suczawy.
—	9·35	do Ickan, Delatyna (p. Kołomyję). Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy.
—	10·40	do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
—	11·05	do Bełzca, Sokala, Lubaczowa.
2·16	—	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.
2·23	—	do Czerniowiec, Żydaczowa, Podwysokiego, Körösmezö, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania.
—	1·45	do Ławocznego, Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	2·50	do Stanisławowa, Potutor, Żydaczowa.
2·45	—	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu) Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl), Lubaczowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), N. Sącza, Chabówki, Zakopanego (p. Podgórze Pł.), Oświęcimia.
—	3·15	do Krakowa.
—	3·30	do Rzeszowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl).
—	3·40	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka.
—	6·00	do Kołomyi, Żydaczowa, Kałusza.
—	6·12	do Krakowa. (Wiednia. Wrocławia, Berlina, Warszawy), Orłowa, Zakopanego (przez Tarnów), Oświęcimia.
—	6·16	do Podhajec.
—	6·30	do Jaworowa
—	6·55	do Ławocznego, (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
7·00	—	do Krakowa. (Wiednia. Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Berlina), Orłowa, Koszyc (p. Tarnów).
—	7·10	do Rawy ruskiej, Sokala.
—	7·35	do Krakowa. (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa (p. Przemyśl).
—	8·00	do Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów
—	10·38	do Ickan. Czortkowa, Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudyna, Serethu, Brodiny, Putny. Dorny Watry, Suczawy.
—	10·45	do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Zakopanego.
—	11·10	do Podwołoczysk, Potutor, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego. Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.
—	11·15	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy). Dynowa, Tarnobrzegu, Szczucina, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego.
—	11·25	do Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.
—	11·35	do Rawy ruskiej (tylko w niedziele).

Z dworca „Lwów-Podzamcze“:

—	5·35	Winnik.
—	6·35	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	6·12	Podhajec.
—	11·00	Podwołoczysk, Brodów, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
—	1·30	Winnik.
2·31	—	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Potutor, Kopyczyniec. Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa, Czortkowa.
—	6·30	Podhajec.
—	8·29	Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	11·32	Podwołoczysk, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa Zbaraża.

Z dworca „Lwów-Łyczaków“:

—	5·53	do Winnik.
—	6·32	do Podhajec.
—	1·49	do Winnik.
—	6·50	do Podhajec.

Pociągi lokalne.

Na dworzec główny:

Z Brzuchowic codziennie: od 1 października do 30 kwietnia 5·11 po poł.

Z Winnik codziennie: 12·10 w nocy.

Z dworca głównego:

Do Brzuchowic: od 1 października do 30 kwietnia 3·20 po poł. w dnie powszednie, w niedziele i święta rzym.-kat. od 1 października do 30 kwietnia 2·01 po poł.

Do Winnik: codziennie 5·22 rano.

UWAGA: Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Wszelkiego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można w biurze miastowem c. k. kolei państwowych w pasażu Hausmana l. 9. Informacye zaś w sprawach przewozu towarów i taryfowych udziela biuro informacyjne c. k. kolei państwowych ul. Krasickich l. 5, drzwi nr. 67 w dnie powszednie od godziny 8 rano do 3 po południu, w niedziele i święta zaś od godziny 8 rano do 12 w południe.

Prospekt na rok 1910.

50 lat istnienia

Najstarsze, najpoczytniejsze obrazkowe pismo polskie:

„TYGODNIK ILLUSTROWANY"

zamieszcza w roku bieżącym najświeższy znakomity utwór

Wiktora Gomulickiego:

„CAR WIDMO"

rzecz osnuta na tle stosunków rosyjsko-polskich z czasów Samozwańców.

NOWELE ORYGINALNE pierwszorzędnych autorów z illustracyami najwybitniejszych malarzy.

NOWELE tłómaczone, illustrowane.

POEZYE najznakomitszych poetów polskich i antologia poetów obcych w wytwornych, świetnych przekładach.

Kroniki Tygodniowe BOLESŁAWA PRUSA.

„GALICYA W OBRAZACH" z szczególniejszem uwzględnieniem **Krakowa i Lwowa** stały dział obficie illustrowany.

Stały przegląd literacki przez J. Weyssenhoffa. Stały przegląd polityczno-historyczny: S. Askenazy. Sprawy społeczne i polityczne: Wł. Rabski. Kronika historyczna: H. Mościcki. Wieczory teatralne i muzyczne: C. Jankowski. Sztuki plastyczne: A. Gawiński, T. Jaroszyński, H. Piątkowski. Obrazy galicyjskie przez K. Srokowskiego. Profile literackie: sylwety najwybitniejszych pisarzy polskich współczesnych.

Każdy artykuł illustrowany.

Numery specyalne.

!!! BEZ ŻADNEJ DOPŁATY !!!

W roku 1910 jako upominek jubileuszowy ofiaruje Tygodnik Illustrowany swym prenumeratorom nowy miesięcznik p. t.:

Ciekawe Powieści

które dawać będą co miesiąc tom conajmniej 12-to arkuszowy, oddzielnie zbroszurowany większego formatu, ozdobnie wydany.

Ciekawe Powieści

zamieszczać będą utwory powieściowe trwałej wartości, z literatury polskiej i europejskiej.

Ciekawe Powieści

dawać będą zarówno nowe utwory oryginalne autorów polskich, jak również dawniejsze wybitne powieści polskie oraz arcydzieła literatury zagranicznej w wyborowych przekładach.

„CIEKAWE POWIEŚCI"

wychodzić będą pod redakcyą ARTURA OPPMANA (Or-Ota).

Ciekawe Powieści

kosztują rocznie Rb. 5.— z przesyłką Rb. 6.— **dla prenumeratorów „Tygodnika Illustrowanego" w roku 1910-tym dodawane będą**

!!! BEZ ŻADNEJ DOPŁATY. !!!

TYGODNIK ILLUSTROWANY daje najpełniejszy obraz życia polskiego w trzech zaborach pod względem literackim, artystycznym, społecznym i politycznym.

TYGODNIK ILLUSTROWANY zasilają wszyscy najznakomitsi pisarze polscy i najwybitniejsi nasi artyści.

TYGODNIK ILLUSTROWANY notuje wszystkie znamienne objawy życia współczesnego w kraju i zagranicą, zawsze w formie literackiej i artystycznej, jako szereg barwnych i żywych felietonów, obrazków i szkiców bogato illustrowanych.

DODATKI NADZWYCZAJNE.

REPRODUKCYE BARWNE.

REPRODUKCYE DWUBARWNE

najznakomitszych obrazów polskich.

TYGODNIK ILLUSTROWANY w swoim roku jubileuszowym dla wszystkich swoich prenumeratorów przygotowuje

Wielkie Jubileuszowe Premium

!!! ZUPEŁNIE BEZPŁATNIE !!!

Album Grunwaldzkie

cykl kolorowanych kartonów

przez

WOJCIECHA KOSSAKA

jako narodową pamiątkę wiekopomnego zwycięstwa pod GRUNWALDEM.

Na żądanie wysyłamy bezpłatne dodatki książkowe (Ciekawe powieści) w bardzo pięknej, ozdobnej płóciennej oprawie za dopłatą za oprawę 50 hal. za tom; to jest kwartalnie za 3 tomy 1 kor. 50 hal., półrocznie za 6 tomów 3 kor., rocznie za 12 tomów 6 kor.

WARUNKI PRENUMERATY:

we Lwowie:

kwartalnie	6 kor. 80 hal.,	z oprawą książek 8 kor. 30 hal.
półrocznie	13 kor. 60 hal.,	„ „ 16 kor. 60 hal.
rocznie	27 kor. 20 hal.,	„ „ 33 kor. 20 hal.

w Galicyi z przesyłką pocztową:

kwartalnie	7 kor. 20 hal.,	z oprawą książek 8 kor. 70 hal.
półrocznie	14 kor. 40 hal.,	„ „ 17 kor. 40 hal.
rocznie	28 kor. 80 hal.,	„ „ 34 kor. 80 hal.

Numera okazowe i prospekty bezpłatnie.

Prenumeratę przyjmują:

Administracya „Tygodnika Illustrowanego" we Lwowie, Pasaż Hausmana l. 9,

oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.

Ogłoszenie.

Termin do wnoszenia podań o nadanie stypendyum w kwocie 550 kor. rocznie z fundacyi im. Hillela Lechnera dla szerzenia postępu i podniesienia ludności galicyjskiej, przeznaczonego dla ucznia c. k. szkoły przemysłowej we Lwowie, bez różnicy wyznania, pochodzącego z Galicyi, będącego biednym, zachowującego się moralnie i obyczajnie i czyniącego dobre postępy w nauce, przedłuża się do dnia 31 grudnia 1909.

Podania do których mają być załączone metryka urodzenia, ostatnie świadectwo szkolne i potwierdzenie ubóstwa petenta, wnosić należy na ręce przewodniczącego kuratoryi dr. Edwarda Festenburga we Lwowie, ul. Dominikańska l. 11.

Lwów, dnia 9 grudnia 1909.

Kuratorya Fundacyi im. Hillera Lechnera dla postępu i podniesienia ludności galicyjskiej.

Dr. Festenburg.

Ogłoszenie.

Towarzystwo wzajemnej pomocy nauczycieli powiatu żywieckiego zostało rozwiązane uchwałą walnego zgromadzenia z dnia 5 grudnia 1909.

Fundusze Towarzystwa rozdzielono na sekcye „Ognisk nauczycielskich“ w Żywcu, Jeleśni, Milówce i Suchej.

Prezes

Piotr Białek.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527.